Nr. 220. Wtorek, 26 Września 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą** 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą** 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą** 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą** 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

We Włoszech rozpoczynają się przygotowania do kampanii wyborczej. Będzie ona ciekawa, bo odbędzie się na podstawie nowej ordynacyi, jak wiadomo bardzo liberalnej, rozszerzającej prawo wyborcze na całe klasy ludności, które dotąd bierną odgrywały rolę. Nie będzie to jeszcze powszechne prawo głosowania, ale nie wiele braknie już do tego. W każdym innym kraju zmiana taka stanowiłaby początek ważnego okresu w życiu społecznem i politycznem. I we Włoszech może nastąpić zwrot nowy, ale w każdym razie nie tak doniosły, jakby sądzić można, biorąc za miarę stosunki innych krajów. Jest to właściwość Włoch jako państwa, że nie posiadają stronnictwa konserwatywnego w zwyczajnem tego słowa znaczeniu. W państwie tak młodem, wytworzonem wśród rewolucyjnych przewrotów i dzięki tym przewrotom, a tem samem pozbawionem tych tradycyj społeczno-politycznych, w których obronie wytwarza się stronnictwo konserwatywne, może tylko zachodzić taka różnica między stronnictwami, jaką wywołają dane stosunki i sprawy bieżące. W takim składzie rzeczy reforma wyborcza a nawet granicząca tak blizko z prawem powszechnego głosowania, nie może doprowadzić do zmiany całego systemu, nie może rozciągnąć wpływu swojego na cały zakres interesów społecznych i politycznych.

Specyalne działy interesów mogą jednak ulec ważnej zmianie Polityka finansowa i sprawy zagraniczne szczególnie bywają we Włoszech wystawione na wpływy po każdej ogólnej kampanii wyborczej. Polityka finansowa mniej już może jest na to wystawiona, bo powiodło się wreszcie obecnemu rządowi doprowadzić budżet do pewnej równowagi nietylko bez ujmy dla żywotnych potrzeb państwa, dla głównych funkcyj życia państwowego, lecz nawet bez uszczerbku dla rozległej a kosztownej reorganizacyi siły zbrojnej, lądowej i morskiej. Za to polityka zagraniczna stanowi obecnie stronę o wiele drażliwszą niż kiedykolwiek. Włochy nie mogą doprowadzić do tego, żeby posiadały w zupełności zaufanie mocarstw troskliwych o pokój Europy. Przed kongresem berlińskim zrobiły już znaczny postęp w tej mierze, ale właśnie wśród obrad kongresu urodziła się owa *irredenta*, która cały rok 1879 i 1880 zaprzątała sobą uwagę zagranicy w sposób niemiły. Nastąpiła potem chwila spokoju, który zdawał się być utrwalony, kiedy znowu *irredenta*, mimo zgonu swego apostoła Garibaldego i energiczniejszych nawet wysileń rządu, znalazła dość śmiałków, żeby się przypomnieć światu. Jakkolwiek najświeższe wypadki rzuciły cień na stosunek Włoch do Europy, to jednak nigdzie nie wyrażono nieufności wprost przeciw rządowi skierowanej. Dzisiejszy gabinet włoski posiadał zaufanie już znaczne, nie stracił go jeszcze i teraz, ale pod warunkiem, że jeszcze dalej posunie się w środkach zaradczych. Chodzi tu przedewszystkiem o to, aby fałszywie pojmowana skrupulatność w wykonywaniu pewnych ustaw, szczególnie ustawy o stowarzyszeniach, nie zostawiła *irredencie* pola i środków do dalszych knowań.

Opinia poważnych polityków włoskich uznaje to zgodnie z opinią zagranicy, że Włochy zyskałyby na tem, jeżeliby w przyszłej kampanii wyborczej kandydaci Watykanu stanęli do urny i odnieśli pewien sukces. Widok niebezpieczeństwa tak bliskiego wywołałby refleksyę tam, gdzie wśród dzisiejszych stosunków wytworzyła się opinia, że Włochy nie potrzebują się spieszyć z pracą organizacyjną, że mogą sobie pozwalać największego zbytku w przesileniach a nawet w poczuciu zupełnego bezpieczeństwa patrzeć przez palce na postępowanie żywiołów, które nie uważają ery rewolucyjnej za zamkniętą i w zaślepieniu szukają dla niej świeżego wątka po za dzisiejszą granicą północną.

Sejm krajowy.

(XII posiedzenie d. 25 września.)

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 25 przed południem.

Nowowybrani rektorowie uniwersytetów ks. Pelczar i prof. Radziszewski zajmują po raz pierwszy miejsca poselskie.

Spis petycyj doszedł do liczby 386. Z 32 nowo wniesionych przekazano:

Do komisyi budżetowej petycye bursy J. I. Kraszewskiego w Drohobyczu i towarzystwa muzycznego Moniuszki w Stanisławowie o subwencye, gmin Peczeniżyn, Podkościele i Wola Raniżowska o subwencye i pożyczkę na budowę szkół, Towarzystwa tkaczów w Kossowie o zasiłek i pożyczkę, Piotra Zagórowskiego i Stanisławy Schutz o stypendya, bractwa św. Mikołaja w Stanisławowie, Waleryi Łopuszańskiej, Ludwiki Leśniowskiej i Michaliny Kosińskiej o zapomogi.

Do komisyi petycyjnej petycye właścicieli realności w Bohorodczanach w sprawie ściągania wierzytelności przez bank włościański, Feliksa Kwiecińskiego w sprawie odmówienia jego córce nauki w seminaryum przemyskiem, Erazma Ziołowskiego o posadę nauczycielską, Stanisława Vogla o wliczenie lat służby, Aloizego Domańskiego o zaliczkę na płacę, Jędrzeja Czystohorskiego, Franciszka Kozdrasia i Feliksa Jaworskiego o zapomogi.

Do komisyi podatkowej petycye wydziałów pow. Tarnów i Lisko w sprawie nowych norm egzekucyjnych, wydz. pow. Krosno w sprawie uregulowania poboru podatków przez naczelników gmin, gm. Bobulińce w przedmiocie mylnego wymiaru podatku gruntowego.

Do komisyi administracyjnej petycye miasta Brodów o pożyczkę, wydz. pow. Przemyśl o przymusowe ubezpieczenie budynków włościańskich, Towarz. właścicieli realności we Lwowie z uwagami nad projektem ustawy budowniczej dla Lwowa, gm. Kobylnica ruska i wołoska oraz gm Fehlbach o przyłączenie do powiatu sądowego w Krakowcu i politycznego w Jaworowie.

Wreszcie do komisyi edukacyjnej odesłano dwie petycye żądające zmiany ustawy szkolnej; do komisyi drogowej petycyę o budowę drogi z Borszczowa do Czortkowa; do komisyi prawniczej petycyę miasta Biecza o utworzenie tamże sądu powiatowego a do komisyi kultury krajowej petycyę o regulacyę rzeki Pełtew.

Na wniosek p. hr. Badeniego uchwalono, jak w latach zeszłych, sprawy mytnicze załatwiać w drugiem czytaniu bez drukowania.

Marszałek oświadcza, że komisya petycyjna czyni wniosek naglący, aby gm.

---

9)

Przygody Pana Kleofasa.

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“

VII.

(Ciąg dalszy.)

Postawa imponująca pana Kleofasa, jego doniosły głos i giesta rąk jakoby przywykłych do rozkazywania, zaimponowały włościanom. Wójt pierwszy zaczął mięknąć, inni drapią się zakłopotani po głowach.

— Niech wielmożny pan daruje, bo to ta człowiek....

— Nie, nie panie dobrodzieju, ja nic nie daruję! Każda niteczka sukni mojej córki musi mi być zapłacona. I ta gęś i buty moich chłopców, wszystko zlikwiduję a gmina mi tu — dodaje, pukając ręką w dłoń — musi do jednego centa zapłacić.... No proszę do urzędu, proszę.

Chłopi tedy w prośby, że we wsi zwyczajnie bywa błoto, że psy są głupie stworzenia Boskie, które szczekają, ale oneby tam nie ugryzły, że wielmożny pan nie chciałby krzywdzić biednej gminy....

— A ta kobieta nie skrzywdziła mię, biorąc dwa reńskie za gęś?

Więc wójt z urzędu wdał się w tę sprawę, kazano zwrócić jej napowrót reński dwadzieścia centów i rzecz w ten sposób zgodnie załatwioną została... Za to po powrocie do domu z gęsią, rozpoczęła się druga burza od kobiet, której ani powaga, ani wymowa pana Kleofasa nie mogła tak łatwo zażegnać. Gęś, pokazało się, jest tak chuda i twarda, że niktby jej nie ugryzł, a zniszczenie sukien i obuwia dzieci oceniono na kilkanaście reńskich.

— Ot widzisz, jak ty jesteś niepraktyczny — mówi pani Urszula — pokazując mu te rzeczy. — Skąpisz tam gdzie rzeczywiście potrzeba i wywozisz nas na pustynię, zamiast jak radziłam do miejsc kąpielowych, a tu wyda się dwa razy tyle, bez żadnych wygód, o głodzie, i chłodzie w zaduchu, wśród tylu much, że poprostu żyć nie dają.

Pan Kleofas, jakkolwiek jest człowiekiem bardzo łagodnego usposobienia, jednak trochę uparty na razie. Zaczęły się tedy wymówki, sięgające do pierwszej inicyatywy wyjazdu na letnie mieszkanie. Tyś sobie życzył. Przepraszam tyś sobie życzyła.... Ja chciałem do klasztoru. A w klasztorze niepodobna było mieszkać. Potem kto wprowadza dzieci do kałuży? Ja wprowadzam, żeżeby nie były papinkowate i umiały sobie radzić w każdem zdarzeniu. Z kałuży i szkód poniesionych w ubraniu, przyszła kolej na sługę, która właśnie powinna się zająć wyszukaniem potrzebnych wiktuałów, a Katarzyna jest do niczego. Pani dowodziła, że woli taką, bo jest cnotliwa i przychylna, aniżeli inną przemądrzałą wietrznicę, która sprowadza rozmaitych narzeczonych w mundurach do kuchni itp.

Strzelanina taka na słowa, szła jeszcze z pół godziny i skończyła się na tem, że oboje pozostali na poprzednich stanowiskach; pani postanowiła jak najprędzej wyjechać ztąd napowrót do Lwowa.

— A ja nie ruszę się, dopóki mi urlop nie wyjdzie. Milsze mi zdrowie dzieci, niż kaprysy kobiece.

Powiedziawszy to, pan Kleofas złapał strzelbę na plecy i wyszedł do lasu, a pani zwoławszy radę familijną do siebie, rozpłakała się na dobre.

Pomimo to wszystko wola pana Kleofasa przemogła i cała rodzina została dalej w owej chacie, co z każdym dniem stawała się więcej nieznośną. W ciągu tygodnia ceny wszystkich produktów, jakie nabywano od wieśniaczek, tak dalece podskoczyły, że były droższe niż we Lwowie, nie mówiąc już o ich jakości i gatunku. Ale pan Kleofas uparł się że zostanie, więc sam robił wyprawy do sąsiednich wiosek, skupował masło i jaja, zawarł nawet chwilową spółkę z jakimś żydem handełesem, że kupowali cielęta razem a potem dzielili się mięsem.

Kobiety, trzeba to przyznać, nudziły się szalenie. Żadne książki, ani dzienniki ich nie dochodziły, na przechadzki mogły chodzić tylko w jedną stronę ku rzece do kąpieli — do lasu z powodu mokradli dostać się trudno, a zresztą wszędzie odstraszały ich psy i bydło z wielkiemi rogami i miną nie bardzo przyjacielską.

Stan taki trwał już całe dwa tygodnie, gdy rozpoczęły się żniwa a z niemi parę razy na dzień przepadające deszcze.... Pan Kleofas i chłopcy mając odpowiednie obuwie, brodzili po błocie, co szanowny rodzic uważał jako hartowanie, lecz żeńskiej połowie rodziny nie zostawało nic innego, jak staczać walki z muchami wśród czterech ścian izby, lub grać w maryasza zatłuszczonemi kartami, których im jakiś wysłużony żołnierz ze wsi pożyczył.... Kilka razy na dzień pan Kleofas na mocy własnych spostrzeżeń meteorologicznych, z kierunku wiatru, tłoczenia się dymu lub piania kogutów zapewniał, że się już niebo przeciera i od jutra niezawodna pogoda, lecz niestety przepowiednie jego zupełnie się nie sprawdzały, a burze z piorunami przechodziły kilka razy na dobę.

Jednego dnia jakoś popołudniu zdawało się, że to już koniec tym kaprysom natury, więc też cała rodzina wybrała się na zwiedzenie owego klasztoru, w którym poprzednio mieszkać nie chcieli. Przechadzka się udała i rozpatrzywszy się teraz, panie zaczęły w duchu żałować pierwiastkowych kaprysów; w porównaniu bowiem z tem, czego obecnie doświadczały, ponure izby klasztorne wydać się mogły świetnemi salonami. Wrócono jeszcze za dnia, lecz znowu deszcz zabrał się na nowo do padania, tym razem z całą systematyczną i monotonną regularnością.

Z powodu braku nafty do lampy położono się wcześnie, a tymczasem nieustanny plusk wody spadającej ze strzechy do koła chaty, niepozwalał nikomu zasnąć.

— Słyszysz Urszulko — odzywa się pan Kleofas z komory, gdzie miał urządzoną sypialnię.

— Słyszę.

— Prawda że leje jak z cebra....

— Ach leje; co to będzie?

— Nic. Cóż ma być? Zboże porośnie i dla biednych ludzi klęska.

W parę godzin znowu, gdy deszcz z tą samą pluskaniną do koła domu padać nie ustaje, małżonkowie jeszcze raz zamienili między sobą podobne spostrzeżenia.

— Kleofasie, zmiłuj się, idź zobacz co tam się dzieje.... Ja się czegoś boję.

— No czego się bać, deszcz i deszcz. Czy to nie widziałaś w życiu deszczu?

— Ale takiego, żeby lał przez ośm godzin bez przerwy....

— Bywają i takie....

— A słyszysz ten szum?

— Słyszę. Wiatr porusza drzewami. Nie lękaj się, nic nam nie będzie.... Chata pokryta dobrze, nie przemokniemy.

Jednakze, skoro tylko zaczęło się rozwidniać, pan Kleofas wstał, ubrał się w myśliwskie buty i wyjrzał na podwórko. Deszcz nie ustawał padać, cała wioska była we mgle, rowem od drogi płynęła obficie brudna, żółtawego koloru woda, a w nocy słyszany szum, który pan Kleofas brał za szum drzew poruszanych wichrem, był odgłosem pędzonej po rzece wody.

Poruczyn w Brzeżańskiem przyznać 500 złr. doraźnej zapomogi z powodu pogorzeli.

Po uznaniu nagłości, p. hr. Golejewski wyjaśnia, że w gminie tej zgorzało 176 budynków należących do 52 gospodarzy.

Izba datek doraźny 500 złr. uchwala.

Z porządku dziennego pos. Maks uzasadnia swój wniosek żądający budowy kolei żelaznej z Tarnopola do Kopeczyniec. Linia ta, zdaniem mowcy, będzie koniecznem uzupełnieniem kolei transwersalnej i bez jej utworzenia monopol kolei Karola Ludwika nie może być usunięty.

Poseł Polanowski w uzasadnieniu swego wniosku w przedmiocie budowy kolei ze Lwowa na Żółkiew i Rawę do Tomaszowa, zkąd następnie mogłoby powstać połączenie na Lublin z Warszawą, przypomina, że potrzebę tej kolei podnosił p. Grocholski, gdy był ministrem, i Sejm w zeszłorocznej uchwale. Mowca nie przesądza, czy kolej ma być pierwszą czy drugorzędną, oświadcza się jednak za drugorzędnością.

Oba wnioski, zgodnie z życzeniem wnioskodawców, odesłano do komisyi kolejowej.

Poseł Bartmański imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku Wydziału krajowego, żądającego przedłużenia do końca 1885 r. ustawy ułatwiającej zmienianie dotychczasowego rozgraniczenia powiatów autonomicznych. Motywa tego wniosku podaliśmy już parę dni temu.

Ustawę zgodnie z wnioskiem Wydziału w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono.

Tenże sprawozdawca imieniem komisyi administracyjnej wnosi zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego oświadczenie się Sejmu za następującemi zmianami w terytoryalnym podziale kraju:

1. Miejscowości Hołyń z okręgu sądu powiatowego w Rożniatowie i starostwa w Dolinie do okręgu c. k. sądu powiatowego i starostwa w Kałuszu.

2. Miejscowości Soroki z okręgu sądu powiatowego w Gwoździcu i starostwa Kołomyjskiego, do okręgu sądu powiatowego i c. k. starostwa w Horodence.

3. Miejscowości Dżurków z okręgu sądu powiatowego w Obertynie i starostwa Horodeńskiego, do okręgu c. k. sądu powiatowego i starostwa w Kołomyi.

4. Miejscowości Domażyr, Zielniów i Zorniska z okręgu Sądu powiatowego w Janowie i c. k. Starostwa w Gródku, do okręgu delegowanego miejskiego Sądu powiatowego we Lwowie i c. k. Starostwa lwowskiego.

5. Miejscowości Burczyce stare i nowe z okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Samborze, do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Rudkach.

6. Miejscowości Machliniec z okręgu Sądu powiatowego w Żurawnie i Starostwa Żydaczowskiego do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Stryju;

7. Miejscowości Uście Zielone, Łuka, Międzygrodzie i Trościaniec z okręgu Sądu powiatowego w Monasterzyskach i Starostwa Buczackiego, do okręgu c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Tłumaczu.

8. Miejscowości Meduchy z okręgu Sądu powiatowego w Bursztynie i Starostwa Rohatyńskiego, do okręgu ck. Sądu w Haliczu i Starostwa Stanisławowskiego.

9. Miejscowości Kozielniki z okręgu Sądu powiatowego w Winnikach, do c. k. miejsko delegowanego Sądu powiatowego we Lwowie.

10. Miejscowości Czerkasy i Horbacze z okręgu Sądu powiatowego w Komarnie i Starostwa w Rudkach, do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Szczercu i Starostwa Lwowskiego.

11. Miejscowości Jabłonica Ruska, Hroszówka i Ulucz z okręgu Sądu powiatowego w Birczy i Starostwa Dobromilskiego, do c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Brzozowie; nareszcie

12. Miejscowości Brzezinka i Niegoszowice z Sowiarką z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krzeszowicach i Starostwa w Chrzanowie, do miejskiego delegowanego Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Krakowie.

Nadto na wniosek p. Lenartowicza poparty przez p. hr. Golejewskiego Sejm oświadczył się za przeniesieniem:

13. Miejscowości Łuka z Monasterkiem czyli Monasterzem i Uniż z okręgu Sądu powiatowego w Złotym Potoku i Starostwa Buczackiego, do okręgu Sądu powiatowego w Obertynie i Starostwa Horodeńskiego.

Wreszcie na wniosek p. Garbarzyńskiego poparty przez p. Spławińskiego oświadczono się za przeniesieniem miejscowości Góra Motyczna, Żyraków, Wola Wielka z Wolą Małą i Zawierzbiem, Straszęcin, Grabiny, Latoszyn, Podgrodzie, Gumniska Fox i Braciejowa z okręgu Sądu powiatowego w Dębicy i Starostwa Ropczyckiego, do c. k. Sądu powiatowego i Starostwa w Pilźnie.

Nad wnioskami Wydziału krajowego żądającemi podobnych oświadczeń względem przeniesienia do innych powiatów miejscowości Żuków, Iskań, Ostra i Jastkowce z przysiółkami, Sejm zgodnie z wnioskami komisyi przeszedł do porządku dziennego.

W skutek petycyi dra Grotta, dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego komisya budżetowa przez sprawozdawcę p. Skałkowskiego wnosi przyznanie petentowi wyższego deputatu drzewa, to jest 12 zamiast 6 sągów rocznie.

Pomimo opozycyi p. ks. Krasickiego wniosek ten przyjęto.

Poseł ks. Sanguszko imieniem komisyi kultury krajowej zdaje sprawę z przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie zalesienia wydm piaszczystych.

Komisya zaleca Sejmowi przyjęcie wniosków Wydziału i wyznaczenia na ten cel w pierwszym roku 1250 zł., w następnych dwóch latach po 1060 zł., w czwartym roku 800 zł., w piątym 650 zł., zaś w dalszych jeszcze trzech latach po 460 złr. w. a.

Wnioski te bez dyskusyi przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdań o petycyach nieobciążających budżetu.

Poseł hr. Mycielski imieniem komisyi drogowej zdawał sprawę z petycyi rady pow. w Bóbrce o subwencyę na rekonstrukcyę drogi z Żurawna do Bortnik i z petycyi włościan powiatu przemyskiego o zamianę prestacyj drogowych w naturze na pieniężne.

Co do pierwszej petycyi uchwalono, zgodnie z komisyą, polecenie Wydziałowi krajowemu, aby sprawę zbadał i na najbliższej sesyi przedłożył obliczenie, jaki fundusz na to będzie potrzebny, a co do drugiej, również zgodnie z komisyą, przejście do porządku dziennego z odesłaniem petentów do § 16 ustawy drogowej, to jest do tego paragrafu, o którego zmianę prosili.

Poseł Ohrymowicz imieniem komisyi petycyjnej zdaje sprawę z petycyi gminy Filipowce, żalącej się na obszar dworski, że nie dostarcza drzewa dla szkoły.

Komisya wnosi odstąpienie tej petycyi Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

Tenże poseł w zastępstwie p. Gedla zdaje sprawę z petycyi mieszkańców miasta Rozdołu o urządzenie tamże szkoły 4-klasowej kosztem kraju, z wnioskiem odesłania Wydziałowi krajowemu do zbadania, dlaczego dotąd w mieście tem szkoły nie ma — dalej z petycyi Jana Sokalskiego nauczyciela o wsparcie i przyznanie dodatku za kierownictwo szkoły i Stefana Kawczyńskiego nauczyciela o zapomogę. Obie te petycye komisya wnosi odesłać do Rady szkolnej, pierwszą do uwzględnienia a drugą do załatwienia.

Po krótkich wyjaśnieniach p. hr. Golejewskiego wszystkie te wnioski komisyi przyjęto.

Poseł Łukasiewicz zdaje sprawę z petycyi gm. Radomyśla o uwolnienie od obowiązku opłacania nauczycieli, z wnioskiem odesłania tej sprawy do Wydziału krajowego do bliższego zbadania i dalszego postąpienia.

Na wniosek p. hr. Reja, który wykazał, że gmina musiałaby ogłosić konkurs na swój majątek lub nałożyć na siebie 212 prc. dodatku, ażeby uczynić mogła zadość obowiązkom z ustawy szkolnej wynikającym, przyjęto wniosek komisyi z dodaniem wyrazów: „w kierunku ulżenia według wyniku.“

Poseł ks. Sawa zdaje sprawę z petycyi Jana Dolińskiego nauczyciela o zapomogę. Wniosek odstąpienia tej petycyi Radzie szkolnej do załatwienia bez dyskusyi przyjęto.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odczytaną została bardzo obszerna i szczegółowa interpelacya p. Onyszkiewicza z przedstawieniem opłakanego stanu fundacyi ś. p. Leopolda hr. Krasińskiego na szpital dla ubogich chorych w Radomyślu i z zapytaniem komisarza rządowego, co rząd uczynić zamierza dla zapobieżenia dalszemu marnotrawieniu majątku tej fundacyi, tudzież, dlaczego rząd nie użył w tej sprawie tych rygorów, jakiemi kilkakrotnie bezskutecznie zagrażał.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski. Na tę interpelacyę będę miał zaszczyt odpowiedzieć na jednem z następnych posiedzeń, tymczasem zaś odpowiadam na interpelacyę p. Franciszka Wolfartha i towarzyszów do komisarza rządowego z zapytaniem: Czy pogłoska o zamierzonem zwinięciu saliny w Kałuszu zgadza się z rzeczywistością, a gdyby tak było, czy w interesie zagrożonej ludności powiatów kałuskiego, stanisławowskiego, brzeżańskiego i podhajeckiego nie jest możliwem cofnięcie odnośnego postanowienia c. k. władzy państwowej i utrzymanie nadal w ruchu c. k. saliny w Kałuszu? W odpowiedzi na tę interpelacyę mam zaszczyt oznajmić, iż wylew wody d. 19 sierpnia r. b. dotknął salinę kałuską w tym stopniu, że nietylko cały zapas soli nagromadzonej w magazynach został zniszczony, lecz także wewnętrzne urządzenie warzelni spustoszyła woda tak dalece, iż dalszy ruch na warzelniach i dalszy wyrób soli w Kałuszu stał się na razie niemożliwym. Według sprawozdania komisyi wysłanej na miejsce, sama reparacya budynków, wewnętrznego urządzenia, mostów i oparkanienia saliny, o ile ona na razie byłaby niezbędnie potrzebną dla prowizorycznego puszczenia w ruch warzelni, a względnie wyrobu soli, kosztowałaby 25 do 30.000 złr. i wymagałaby do przeprowadzenia dłuższego czasu, kompletne zaś urządzenie saliny wymagałoby znacznie większych nakładów. Ten stan sprawy przedstawiono wys. ministerstwu skarbu, a od decyzyi tegoż c. k. ministerstwa, która dotąd nie zapadła, zależeć będzie, czy salina kałuska, po przeprowadzeniu w niej potrzebnych robót restauracyjnych, ma być ponownie w ruch puszczoną lub zaniechaną. Przy tej sposobności mam zaszczyt nadmienić, iż w celu zapobieżenia brakowi soli przez obecną stagnacyę saliny kałuskiej, spowodowaną zalewem wody, nakazano wzmocnić produkcyę soli w sąsiednich salinach bolechowskiej i dolińskiej. Nadto salina w Bolechowie będzie mogła już w przyszłym roku, a salina w Dolinie w r. 1884 produkować znacznie więcej soli, niż dotychczas, gdyż obydwie saliny przez wybudowanie rezerwowych panew będą odpowiednio rozszerzone.

W końcu odczytany został wniosek p. Wasilewskiego polecający Wydziałowi krajowemu opracowanie ustawy o czeladzi służbowej oraz wzywający rząd, aby przepisy o czeladzi i książkach służbowych były ściśle wykonywane.

Koniec posiedzenia o godź. 1 min. 45 po poł. Następne posiedzenie z powodu święta *rit. gr.* odbędzie się we środę.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 24 września.

(*G*) Dzieło regulacyi podatku gruntowego, rozpoczęte w r. 1869 przez tak zwane *bürgerministerium*, dobiega kresu. Wczoraj na nowo zebrała się tu komisya centralna, aby orzec o reklamacyach wniesionych przeciw szacunkom, na których podstawie podatek gruntowy prowizorycznie już jest pobierany i w ten sposób stworzyć podstawę ostatecznego, nieodwołalnego rozkładu podatku, jako też wyrównania między podatkiem prowizorycznie opłacanym a powinnością ostatecznie ustanowioną.

Z pomiędzy 36 członków stanęło wczoraj w pałacu ministerstwa skarbu tylko 27; z pomiędzy 6 Polaków tylko p. Eustachy Rylski dotychczas jest nieobecny, lubo przez drugich lada dnia spodziewany. Sam przewodniczący komisyi, minister skarbu dr. Dunajewski, znajduje się chwilowo w Budapeszcie na konferencyach ministeryalnych w celu ułożenia wspólnego budżetu monarchii, zastępuje go jak i przed dwoma laty, naczelnik wydziału p. Distler. Referentem komisyi pozostaje radca ministeryalny p. Mayer.

Po zagajeniu sesyi i powitaniu zgromadzonych przez zastępcę przewodniczącego zabrał głos referent i złożywszy na stole operaty komisyj reklamacyjnych, dał dokładny pogląd na ich czynności. Na 30.587 gmin z 45,660.000 parcel uprawy rolnej wniosło reklamacye 29.100 gmin co do 8,400.000 parcel, a na 27.442 gminy z 3,112.028 parcel leśnych wniosło reklamacyę 19.278 gmin co do 622.000 parcel. Mimo tak ogromnej, przewidywanej przez śp. Krzecznowicza liczby reklamacyj komisye za sprawą rządu uwzględniały nawet reklamacye spóźnione, a to ze względu na główny cel regulacyi podatku gruntowego, którym jest równość, a raczej równomierność. W bardzo wielu gminach trzeba było wskutek reklamacyj czynić dochodzenia na miejscu; stało się to w 11.820 gminach co do 26.329 parcel. Od dochodzeń na miejscu nie zwalniano się nawet przy spóźnionem wniesieniu reklamacyj. Powiatowe komisye szacunkowe pokończyły swe prace w ciągu roku 1881, niektóre tylko potrzebowały jeszcze kilku tygodni czasu w roku bieżącym. Następnie przeszły operaty do krajowych komisyj reklamacyjnych, które po największej części

---

— Wezbrała rzeka — mówi, wracając do chaty.

— Ach mój Boże, jeszcze nas zaleje! — zawoła pani Urszula.

— Ale co znowu; chata leży tak daleko od rzeki i na podmurowaniu. Pójdę ja zobaczyć dalej....

Poszedł, a tymczasem między kobietami wszczął się niepokój, co widząc wszystkie dzieci w płacz. Najmłodsza córeczka Kazimiera najbardziej zawodzi i rozpacza załamując rączki....

— Utopimy się wszyscy! Ach ja nieszczęśliwa, dopiero siedm lat żyłam na świecie i już mam umierać!... Mamo droga, ja nie chcę się topić...

Na drugiej stronie chaty mieszkał sam gospodarz, włościanin, którego nie było w domu, a żona jego widząc taką trwogę i lament państwa, także w krzyk i do obory wypędzać krowy i trzodę. Jedna tylko Katarzyna najpraktyczniej wzięła się do rzeczy, bo spakowawszy pościel i manatki swoje w prześcieradło, usiadła na niem, pozdejmowała sobie i dziewczynie trzewiki, gotowa już każdej chwili puścić się w wodę.

Nad rzeką znowu, gdzie udał się pan Kleofas, mnóstwo jest ludzi z wójtem na czele. Od lat czterdziestu nie było takiego wezbrania; i gdy przy zwykłym stanie wody dziecko ją przejść może, teraz szaleje, przewalając z ogromnym hukiem brudne swe wody po wystających kamieniach i pieniąc je z wściekłością, któraby mogła przerazić najobojętniejszego człowieka.

Wobec rozszalałego żywiołu, wszelkie środki ludzkie nie miały tu żadnego znaczenia. Silny most zbudowany na drodze bitej, tylko trzeszczy i chwieje się jak pijak po dobrej libacyi wracający do domu. Woda przybiera ciągle i już z mostu ręką można jej dostać, więc wójt spędza ciekawych, aby nie było nieszczęścia.

— A wsi nie zaleje? — pyta go pan Kleofas.

— Bóg raczy wiedzieć... od trzydziestu lat jak zapamiętam, nie było takiej wody, nie słyszałem, żeby kiedy do chałup doszła, ale wszystko to w mocy Boga.

Wtem, ze wsi, z daleka dają się słyszeć jakieś złowieszcze krzyki, a zadyszana i pełna trwogi Katarzyna biegnie ku mostowi, wołając pana Kleofasa.

— Co się stało?

— Woda nas bierze, proszę pana.... Niechże pan idzie, bo tam okropność, co się dzieje....

Rzeczywiście, skręciwszy w pierwsze opłotki, zobaczyli że woda wystąpiła już z rowów i płynie całą szerokością uliczki. Mostek, jaki był przed chatą, podważają drągami ludzie, aby go zepchnąć, a cała rodzina z przerażonemi obliczami, drżąca i blada ze strachu, ciśnie się na progu chaty, wyciągając ręce o ratunek.

Pan Kleofas również się przestraszył, gdy mu wypadło brnąć już po kolana w wodzie, jednak dopadłszy chaty, stara się uspakajać kobiety, że tutaj żadnego nie ma niebezpieczeństwa, że to jest woda z rowów a nie z rzeki, że jeszcze do progu daleko, a w ostatnim razie, gdyby weszła do chaty, można się schronić na górę.... Ale co tu gadać i perswadować kobietom, jak wiadomo z natury nie odznaczającym się odwagą...

— Kleofasie, na miłość Boską, uciekajmy!

— Tateczku! — wołają dzieci, klękając przed nim i z rozpaczą załamując dłonie....

— Przez ogrody można jeszcze do karczmy — krzyczy wpadając kucharka.

I nie czekając decyzyi, chwyta swoje zawiniątko na plecy, drugą ręką dziewczynę i dalej koło zabudowań gospodarskich do ogrodu....

Wśród takiego chaosu, krzyków, płaczów i lamentów, pan Kleofas traci sam głowę.... Wybiegają wszyscy za kucharką do ogródka, w którym już woda sięga blisko do kolan. On chwyta na ręce najmłodszą dziewczynkę, kobiety nie pytają na nic i brną za nim, trzymając po kilka zawiniątek każda. — Strach zwykle dodaje siły, i dlatego niezważając na wysokość płotów przedzielających ogrody, na ciernie osadzone na ich szczytach, wszystko to drapie się z żywością kotów, zeskakuje w wodę, znowu czepia się następnych, ma się rozumieć wśród nieustannych krzyków, lamentów, zaczepiań sukien i gubienia zawiniątek. Gdzie tylko przechodzą, wszędzie taż sama trwoga, nawoływanie, głosy rozpaczy, wyprowadzanie bydła i wiązanie na postronkach u drzew ogrodu.... Nareszcie całe grono przemokłe do nitki, podrapane, obszarpane i zbiedzone dostaje się do owej karczmy, stojącej nieco na podwyższeniu. Odetchnęli, a dzieci trzęsąc się jakby w paroksyzmie febry, zaczynają bezładnie mówić pacierze.

Wiadomo, że przy tego rodzaju nadzwyczajnych wypadkach na wsi lub w miasteczku, krążą najpotworniejsze wieści między ludźmi, a karczma zwyczajnie jest głównem ogniskiem, gdzie się to koncentruje. Co minuta przychodzi ktoś donosząc, że most już zerwany i woda rozlewa się jak oko ludzkie zasięga. Drugi powiada, że płyną całe domy z ludźmi i bydłem; trzeci, że dęby wyrwane z korzeniem, tysiące kup zboża i siana, że dzieci płaczą w kołyskach i t. p. Ostatni zaś, który wszedł i kazał sobie na odwagę podać kwaterkę wódki, zapewnia, że to jest koniec świata. Pan Kleofas pomimo to, korzystając, że deszcz nieco zwolniał, chce iść i zobaczyć co się tam dzieje nad rzeką, ale żona i dzieci obstępują go i w żaden sposób puścić nie chcą...

(Ciąg dalszy nastąpi)

uporały się z pracą w trzech miesiącach; niektórym atoli przedłużono ten termin przepisany ustawą.

Zadaniem powiatowych komisyj szacunkowych było sprawić równość między opodatkowanymi, tudzież między gminami; krajowe komisye reklamacyjne musiały zbadać operaty komisyj powiatowych z uwzględnieniem równości między powiatami; komisya zaś centralna ma roztrząsać wszystko z uwzględnieniem równości między krajami. Przygotował po temu cały ogromny materyał referent komisyi centralnej i przedstawia jej swoje wnioski, różniące się w bardzo wielu szczegółach, a więc też w ostatecznym rezultacie, jak to zobaczymy, od orzeczeń krajowych komisyj reklamacyjnych. Pan referent motywuje to ogólnikowo tem, że badając operaty, przekonał się, iż w bardzo licznych wypadkach powodowano się zbytnią pochopnością do ustępstw na rzecz reklamantów ale i na odwrót zbytkiem rygoru wobec żądań słusznych. Dlatego ponaprawiał wszystko, co mu mylnem lub niesłusznem się wydawało, prostując zarazem mnóstwo błędów formalnych.

Tak opracowany materyał przekazując teraz komisyi centralnej, p. Mayer wnosi, aby, jak i w r. 1880, wybrano komitet z 18 członków, któryby znów przysposobił go dla obrad i uchwał pełnej komisyi.

Poparli ten wniosek członkowie Palacky i Ryger, ale sprzeciwił się mu członek Streeruwitz. Pana Streeuawitza niewątpliwie przypomną sobie czytelnicy. Poseł ten z lewicy zdobył się na odwagę bronienia uchwał komisyi centralnej z r. 1880 w parlamencie wbrew napaści lewicy, że uchwały te są niesprawiedliwe, że są nielegalnie powzięte, że większość komisyi centralnej stała się narzędziem w ręku ministra skarbu i że mniejszość była zaskoczona znienacka formalnym spiskiem większości. Pan Streeruwitz nawiązuje dzisiejsze przemówienie swe do owych zajść i właśnie dla nich sprzeciwia się wyborowi komitetu ośmnastu. Wynurzając na nowo przekonanie swe, że uchwały komisyi centralnej z r. 1880 zgodne z wnioskami ówczesnego komitetu ośmnastu, były i legalne i sprawiedliwe, że wszystko wówczas działo się prawidłowo tak pod względem formalnym, jak i pod względem samej treści wniosków i uchwał, chciałby jednak uniknąć krzyków podobnych; a ponieważ sprawcą zmyślonych występków był w oczach krzykaczy komitet ośmnastu, przeto p Streeruwitz wnosi, aby teraz komitetu takiego nie wybierano, lecz aby cała komisya centralna ukonstytuowała się jako komitet. Gdyby mimo to uchwalono wybrać komitet ośmnastu, mowca prosi o obmyślenie takiego sposobu obrad, aby także ci członkowie komisyi, którzy do komitetu należeć nie będą, mogli w nim przedstawiać i motywować swoje wnioski.

Członek Rziha proponuje wybrać komitet z 21 członków, by tem łatwiej pomieścić w nim można reprezentantów wszystkich krajów koronnych. Nadto mowca czyni rządowi zarzut, że bez upoważnienia od komisyi centralnej wziął się do prostowania i naprawiania operatów krajowych komisyj reklamacyjnych, że przeto naruszył autonomię tychże komisyj. Zamiast uznania za mozolną pracę dostała się więc p. Mayerowi nagana, nagana zresztą nic nie znacząca, bo wypowiedziana przez jednego członka ma znaczenie co najwięcej zarzutu, chociaż p. Rziha sam użył wyrazu: „nagana“ (*Rüge*), dodając, że jej chwilowo wypowiadać nie chce. Referent p. Mayer odpowiedział bardzo spokojnie, iż rząd powodował się tylko względem na to, iż potrzeba stworzyć dla obrad komisyi centralnej substrat poprawny, że autonomii komisyj bynajmniej naruszać nie myślał. Poprawki były konieczne jak się to pokazuje n. p. co do Dolnej Austryi, która skarżyła się już na pregrawacyę w skutek uchwał komisyi centralnej z r. 1880, a krajowa komisya reklamacyjna powiększyła jeszcze tę mniemaną pregrawacyę o 5000 zł., podczas gdy wedle poprawek rządowych kraj ten ma opłacać podatku gruntowego o 30.000 zł. mniej niż wedle uchwał komisyi centralnej z r. 1880. a o 35.000 zł. mniej od wyniku wniosków krajowej komisyi reklamacyjnej. Poprawki były zresztą przedsiębrane na podstawie nowych dochodzeń. Podobnie jak z Dolną Austryą ma się rzecz z innemi także krajami, użalającemi się na pregrawacyę.

Po przemówieniach członków Spensa i Apfaltrerna za wyborem komitetu ośmnastu uchwalono niemal jednomyślnie przystąpić do wyboru, dozwalając atoli wszystkim innym członkom brać udział w jego obradach i stawiać wnioski, które, jeśliby zostały przez komitet odrzucone, mają być pomieszczone w sprawozdaniu komitetowem i dostać się następnie pod obrady i uchwały pełnej komisyi. Do komitetu wybrani zostali pp. bar. Apfaltrern, hr. Belrupt, Jaworski, Heyrowsky, Mayer, Meznik, Rziha, Smarzewski, Spens, Streeruwitz, Zotta, Alter, Coronini, Fiscali, Marchetti, Pirko, Doblhammer i Picchioni.

Na tem skończyło się pierwsze posiedzenie plenarne, po którem zaraz zebrał się i ukonstytuował komitet ośmnastu, wybierając przewodniczącym p. br. Apfaltrerna, który przewodniczył także w r. 1880, a zastępcą jego p. Smarzewskiego. Komitet ośmnastu odbędzie pierwsze posiedzenie w poniedziałek.

Zoryentowawszy się w ogromnym lesie liczb, stanowiących substrat obrad, przedstawię ogólne rezultaty w liście następnym, nadmieniając, że gdyby może dzienniki krajowe powtórzyły kilkanaście liczb podanych dziś w *Presse*, kraj dowiedziałby się nieprawdy, mianowicie także liczby odnoszące się do Galicyi są nieprawdziwe.

SPRAWY MONARCHII

Deputowany do Rady państwa pan Schneid zawiadomił listem otwartym swoich wyborców lublańskich, że ze względu na niepomyślny stan swojego zdrowia zmuszonym jest usunąć się od życia publicznego i złożyć mandat. W liście tym, który może być uważany poniekąd za sprawozdanie z czynności parlamentarnych, pisze pan Schneid: „Mamy przed sobą pouczający obraz, który wskazuje, do jak ujemnych rezultatów doszło stronnictwo wiernokonstytucyjne, do jakiego stopnia stało się małodusznem i nieliberalnem pod wpływem złych rad szalbierczej i powodującej się poziomemi pobudkami prasy. Działalność destrukcyjna stronnictwa wiernokonstytucyjnego, jego walka przeciw rządowi, i wysuwająca się coraz bardziej na plan pierwszy kwestya narodowościowa, powinny nas skłonić do popierania wszelkiemi siłami obecnego gabinetu. Gabinet ten nie jest ministerstwem pewnego stronnictwa, nie jest bynajmniej zależnym od przywódców frakcyjnych, ani organem większości. Byt jego nie jest rezultatem zwycięztwa pewnego stronnictwa, lecz wynikiem objawiającej się coraz silniej potrzeby utrzymania pokoju między ludami austryackiemi. Warunki swej trwałości ma on w sobie samym, nie potrzebuje też dla utrzymania się żadnych tych środków i środeczków, jakiemi posługiwały się poprzednie rządy. Ministerstwo to obdarzyliśmy naszem zaufaniem, i zdaje mi się, że w przyszłości prawica nie poskąpi mu swojego poparcia, gdyż najważniejszym naszym interesem powinno być wzmocnienie i utrwalenie sprawiedliwego i łagodnego rządu. Stać przy nim należy nawet wtedy, gdyby nie mógł spełnić dość szybko wszystkich żądań, objętych dogmatem narodowościowym, gdyż nie potrzeba zapominać, że tylko powoli, konsekwentnie, posługując się próbami i pośredniczącemi rozporządzeniami, rząd ten musi postępować, jeżeli chce pozostać wiernym swojemu programowi pojednawczemu.

Błędem wielkim byłoby, niezmiernie uciążliwą akcyę rządu w kwestyi narodowościowej utrudniać żądaniami i uchwałami, jakie zwykło wyradzać krótkowidzące niezadowolenie i polityczna nieporadność. Z drugiej jednak strony należy spodziewać się, że właśnie obecnemu ministerstwu, które nawet u przeciwników umiało zjednać sobie szacunek, powiedzie się w niedalekiej przyszłości uczynić zadość żądaniom ludów austryackich w zakresie uprawnienia językowego. Nie potrzebuję, zdaje mi się, nawet nadmieniać, że z usunięciem przyczyn, które budziły nieufność i obawy germanizacyi, kraje i ludy tego obszernego państwa będą miały tem większy obowiązek liczenia się ściśle z potrzebą dokładnej znajomości języka niemieckiego, i zadośćuczynienia przez to żądaniu, które jest tak dawnem jak Austrya, i z pod którego nie można się wyłamać bez narażenia na osłabienie węzła łączącego wszystkie ludy monarchii, bez narażenia naszej siły zbrojnej i wywoływania niebezpiecznych wstrząśnień w naszym ustroju państwowym.“

— P. minister oświecenia baron Conrad, jak donosi *Bohemia*, przesłał do prezydentów trzech egzaminujących komisyj państwowych w Pradze pismo, w którem zaleca, aby w skład komisyj egzaminacyjnych dla czeskich kandydatów wchodzili tacy tylko komisarze egzaminacyjni, którzy posiadają należytą biegłość w językach czeskim i niemieckim. Dalej wezwał pan minister prezydya tych komisyj do pilnego zbierania obserwacyj, czynionych nad studentami czeskimi w ciągu kursu zimowego, i komunikowania ich ministerstwu oświecenia. Równocześnie donoszą do *Bohemii* w drodze telegraficznej, że wiadomość, jakoby rząd zamierzał wydać rozporządzenie, obowiązujące którego z kandydatów do służby publicznej w Czechach i Morawii do składania dowodów znajomości języka czeskiego, należy zredukować do tego, że w ministerstwie sprawiedliwości wypracowywują obecnie instrukcyę, której mają się trzymać trybunały sądowe w Czechach przy zastosowaniu rozporządzenia językowego, na podstawie poczynionych doświadczeń.

— Według dzienników czeskich ministerstwo oświecenia zawezwało władze szkolne na Szląsku, aby skonstatowały bezzwłocznie, ile dzieci polskiej, czeskiej i niemieckiej narodowości znajdowało się w zakładach przy zamknięciu ubiegłego roku szkolnego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nowy okres sprawy egipskiej).

Pod tym tytułem zamieściła *Politische Corespond.* nadesłany z Konstantynopola artykuł następującej treści:

„Wszyscy podziwiają zręczność lorda Dufferina, który umiał rokowania z Portą prowadzić w ten sposób, że mogły być zerwane, jako zbyteczne, właśnie w chwili odpowiedniej. Turcy dopomagali mu oczywiście sami w skutek niedorzecznego zajmowania się drobnostkami, które choćby nawet miały znaczenie, nie powinny były utrudniać osiągnięcia wyższego celu. Turcy jednak łudzili się nadzieją, że walka w Egipcie potrwa jeszcze bardzo długo. Wszyscy też zajęci są obecnie zagadnieniem, co teraz nastąpi. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że jeszcze najkorzystniej byłoby dla Turcyi, gdyby interwencyę angielską poczytała za własną, czyli jako podjętą w jej imieniu, poczem możeby także Anglia zdecydowała się widzieć w swojej akcyi wykonanie mandatu powierzonego przez Europę Turcyi. Dla Anglii samej sytuacya przedstawia się w ten sposób, że musi ona naprzód porozumieć się z Turcyą a potem szukać środków porozumienia się z Europą. Oczywistem jest, że gdyby Anglia miała na oku cele egoistyczne, to nie mogłaby także obrać innej drogi. Mogłaby jednak Anglia próbować także wprzód porozumienia z mocarstwami a potem wezwać Turcyę, ażeby do rezultatu, mającego znaczenie woli Europy, przyłączyła się bezwarunkowo.

W tej chwili niepodobna przewidzieć, kiedy się rozpoczną rokowania i narady nad przyszłym losem Egiptu, i czy się odbędą przed forum konferencyi, czy w inny sposób. Również trudno powiedzieć cokolwiek o przyszłem stanowisku mocarstw, ponieważ gabinety nie miały jeszcze czasu na zoryentowanie się i zajęcie pewnych stanowisk. Teoretyczne stanowisko prawne jest określone przez uznaną ogólnie zasadę, że bez udziału wszystkich mocarstw nie będzie przedsiębraną żadna zmiana w Turcyi i Egipcie, a nadto przez inicyatywę Anglii w doprowadzeniu do skutku konferencyi, przez jej udział w konferencyi, wreszcie przez podpisanie protokołu bezinteresowności. Dyplomacya zatem w rozumowaniach swych dochodzi do wniosku, że Anglia jest bezwarunkowo i legalnie zobowiązana w kwestyi uregulowania stosunków egipskich wejść z mocarstwami w rokowania, w których i Turcya udział mieć powinna. Utrzymuje się dalej w tych kołach przekonanie, że dobre stosunki pomiędzy mocarstwami europejskiemi zostaną utrzymane, lubo przypuszczają, że w naradach wstępnych może przyjść do różnicy zdań i mogą powstać pewne dysonanse. Gladstone, sądząc z jego antecedencyi, zadowoli się prawdopodobnie pozyskanym przez Anglię wpływem moralnym, oprze się zatem, jak przewidują, zbyt daleko sięgającym planom szowinistów angielskich.

Wszystko to znajduje na pozór usprawiedliwienie, tylko zachodzi pytanie, czy opinia publiczna w Anglii nie wystąpi jako żywioł stwarzający przeszkody, i czy zazdrość Francyi, Rossyi lub Włoch nie wywoła jakich zawikłań. Jeden ze zdolnych dyplomatów zrobił w tej mierze następującą uwagę: „Gdyby pewne mocarstwa zechciały dziś stworzyć Anglii kłopoty, to przyszłoby to łatwo przez wznowienie waśni, tlejącej pomiędzy Włochami a Francyą. Każde z tych mocarstw przyjęłoby chętnie mandat europejski.“ Jakkolwiek więc na pozór sytuacya zdaje się zadawalającą i spokojną, to jednak są w niej ukryte żywioły pełne i nie jest zgoła wykluczona możebność wzniecenia zawikłań. Nic zatem dziwnego, że w położeniu takiem dyplomacya w ogóle zachowuje wobec tej kwestyi największą i wszechstronną przezorność.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Orawa w powiecie stryjskim 100 zł. zapomogi na budowę cerkwi a komitetowi cerkiewnemu w Kamionce strumiłowej 300 zł. zapomogi na ukończenie budowy miejscowej cerkwi.

= **Stan liczebny** wychodźców żydowskich w Brodach wynosił dnia 16 b. m. 2.208 osób. Sześciu transportami od dnia 17 do 22 b. m. wysłano napowrót do Rossyi 517, do Paryża wyjechało 6 osób, do Ameryki 1, umarła jedna osoba, ubyło zatem 524 osób. Liczba wychodźców żydowskich przebywających w Brodach wynosi tedy obecnie 1.685.

— **Posiedzenie Rady miejskiej**, zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku dla braku kompletu.

— **Zastępstwo prymaryusza** na oddziale chirurgicznym tutejszego szpitala powszechnego powierzyła dyrekcya tegoż dr. Bronisławowi Longchamps (synowi) sekundaryuszowi, który od kilku lat był asystentem zmarłego prymaryusza dr. Jana Szeparowicza.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we czwartek przedstawienie amatorskie, na którem odegrane będą komedyjka Chęcińskiego *Cicha woda brzegi rwie*, krotochwila z francuzkiego *Przejście Wenery* i obrazek ludowy Anczyca *Flisacy*.

(—) **Wielki pożar** nawiedził dnia 21 b m. wieczorem Dębicę. Ogień wybuchł w realności Lazera Perlsteina, który poniósł 17.000 zł. szkody, a płomienie przeniósłszy się na sąsiednie budynki, zniszczyły 25 domostw żydowskich. Szkoda przenosi 44.000 zł., jednakże niemal wszystkie budynki były ubezpieczone. Celem zbadania przyczyn pożaru toczy się śledztwo.

* **Zapiski policyjne.** Dnia 25 b. m. ujęto notowanego złodzieja Władysława Hermanna z powodu podejrzanego sprzedawania jednego sznurka pereł, wrzekomo w Stryju wraz z pugilaresem znalezionego. — Pani A. B zgubiła kolczyk złoty z koralem, a pan J. Sz. notatkę z kwotą 60 zł. i dwoma wekslami po 100 zł.

*** **Poświęcenie cerkwi** nowowzniesionej w mieście Kamionce strumiłowej odbyło się dnia 20 b. m. w sposób uroczysty przez umyślnie w tym celu przybyłego biskupa ks. Sylwestra Sembratowicza. Ks. biskup dniem przedtem wieczorem przybył do Kamionki w towarzystwie kanoników ks. Kostka i ks. Wieliczki, oraz kanclerza ks. Kalińca. Miasto wspólnie z bractwem cerkiewnem przygotowało mu nader serdeczne przyjęcie, w którem brała udział cała ludność miejscowa i okoliczna. Na powitanie ks. biskupa wyjechała do wsi Dernowa urządzona kosztem miasta banderya z kilkudziesięciu złożona jeźdzców z chorągiewkami i pochodniami. Przy wjeździe do miasta wzniesiono wspaniałą bramę tryumfalną, ozdobioną festonami i flagami o barwach państwa i kraju, zkąd główną ulicą przez całe miasto aż do pomieszkania gr kat. parocha wyciągnięto szpaler z drzew sosnowych. Drugą, niemniej piękną bramę wzniosło bractwo cerkiewne przy wejściu do uliczki, wiodącej ku nowej cerkwi. U pierwszej z tych bram powitał ks. biskupa najprzód burmistrz miejscowy i paroch obrz. gr. kat., a następnie zarząd izraelickiej gminy wyznaniowej z torą. W otoczeniu parocha znajdowało się duchowieństwo okoliczne i miejscowe obu obrządków. W samym akcie poświęcenia nowego przybytku Pańskiego wzięły udział także władze rządowe i autonomiczne. Wśród obiadu, który po nabożeństwie się odbył na probostwie, ks. biskup wzniósł toast na rozwój kościoła katolickiego, który łączy różne narodowości pod hasłem miłości bliźniego i jedynie utrzymać może zgodę pomiędzy obu w tej części kraju zamieszkałemi narodowościami. Toast ten silne na obecnych sprawił wrażenie. W tym samym duchu przemówił potem prezes Rady powiatowej kamioneckiej Stanisław hr. Badeni. Następnego dnia po odprawieniu nabożeństwa w nowo wzniesionej cerkwi i zwiedzeniu kościoła łacińskiego, gdzie ks biskup udzielił zebranej ludności błogosławieństwa, dostojny gość odjechał około południa odprowadzony i żegnany przez wielotysięczne rzesze ludu w sposób jak najsympatyczniejszy. Cała uroczystość pomimo ogromnego natłoku ludności odbyła się we wzorowym porządku.

*** **Na rzecz pogorzelców** w miasteczku Gołogórach, w powiecie złoczowskim, przesłał p. baron Hirsch z Paryża za pośrednictwem p. Henryka Nierensteina w Brodach, kwotę 300 zł. Donosimy o tym szlachetnym darze z nadmienieniem, że rozdzielenie przesłanej kwoty między pogorzelców gołogórskich nastąpi za interwencyą p. starosty złoczowskiego.

*** **Piorun** w gminie Pleśny, w powiecie tarnowskim, wzniecił pożar, który do szczętu zniszczył jedną zagrodę włościańską.

*** **O kilku znaczniejszych pożarach** odbieramy znowu wiadomości z prowincyi. W Białym Potoku, w powiecie czortkowskim pożar, wzniecony jak się zdaje zbrodniczą ręką, zniszczył częściowo mienie czterech gospodarzy, których strata nieubezpieczona wynosi około 2.000. Poszlakowane o podpalenie indywidyum aresztowano. — W Kiernicy, w powiecie grodeckim, pastwą pożaru, który spowodowany został nieostrożnością przy paleniu tytoniu, padło 15 zagród włościańskich z całym dobytkiem ich właścicieli. Nieubezpieczona po większej części strata pogorzelców wynosi 8 500 zł. W Krotoszynie, w powiecie lwowskim, spłonęły cztery zagrody włościańskie. Strata wynosi 1.300 zł i nie była asekurowana. Ogień wzniecił 8-letni chłopiec bawiąc się zapałkami. W gminie powiatu mieleckiego Woli wadowskiej pogorzał jeden z gospodarzy ze szczętem. Stratę jego obliczono na 1.800 zł. Poszlakowane o podłożenie ognia indywidyum znajduje się w ręku sądu. — W Mokrzanach małych, w powiecie mościckim, pożar wzniecony

przez bawiące się zapałkami dzieci, pochłonął przy silnym wietrze ośm gospodarstw. Strata pogorzelców, z których trzej tylko częściowo byli ubezpieczeni, wynosi 4.520 zł. — W Torkach w powiecie sokalskim, wybuchł z niedocieczonej przyczyny w stodole jednego z gospodarzy ogień i podsycany silnym wiatrem zniszczył w ciągu dwóch godzin 14 zagród włościańskich z tegorocznemi plonami. Stratę pogorzelców, którzy nie byli asekurowani, obliczono na 6.500 zł. — W przysiołku Herawcu należącym do gminy powiatu żółkiewskiego Dolnicza, spłonęły domy i budynki gospodarskie z zapasami dwóch włościan, których strata wynosi 1.200 zł. Jeden z pogorzelców był asekurowany Ogień miał być podłożony. We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenia sądowo-karne celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

— **Podróż przez Atlantyk** odbył w tym miesiącu nowy parowiec pocztowy *Alaska* w ciągu dni 7 i 2 godzin. Dnia 12 b. m. wyjechał z Nowego Jorku, a już 19 b. m. stanął w Liverpoolu.

— **O katastrofie kolejowej** pod Osiekiem znajdujemy w ostatnich dziennikach mnóstwo szczegółów, które w tem się zgadzają, że nieszczęście przybrać mogło nierównie większe rozmiary, gdyby nie pęknięcie łańcuchów sprzęgających wagony z sobą, w skutek którego tylko pięć wagonów spadło z mostu do rzeki, a reszta utrzymała się na torze. Nieszczęście nastąpiło na szóstem przęśle mostowem. Ciężkie zarzuty podnoszą przeciw zarządowi kolei Alföldzkiej o niewykonanie należytej kontroli nad starym mostem drewnianym, który od kilku już dni opierać się musiał wezbranym falom Drawy. O ile zarzuty te są słuszne, okaże dopiero zarządzone dochodzenie. Liczbę ofiar z pośród urlopników huzarów podają na 27; oprócz nich utonął pewien cieśla przy niesieniu ratunku tonącym żołnierzom. Lżej lub ciężej rannych jest kilkudziesięciu urlopników i osób cywilnych. Prowadzący transport urlopników porucznik huzarów Purkas przytomnością umysłu w najkrytyczniejszej chwili przyczynił się do ocalenia życia wielu osób. W ogólności znajdowało się w pociągu 150 podróżnych, a w tej liczbie 74 urlopników.

— **Orkan** na wyspie Neiafu wpośród oceanu Spokojnego niedawno zmiótł ze szczętem 1.500 domów, między innemi także kościół misyjny. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana

— **Wielką defraudacyę** wykryto w tych dniach w miejskiem towarzystwie kredytowem w Kijowie Zdefraudowana suma wynosić ma 322.000 rubli. Aresztowani zostali kasyer i wicedyrektor tego banku.

— **Papież spadkobiercą.** W Vicenzy umarł w zeszłym tygodniu niejaki Luigi Fogarazzo, bardzo zamożny stary kawaler, który cały swój majątek, oceniony na kilka milionów lirów, zapisał papieżowi. Testament zawiera to jedno zastrzeżenie, iż ojciec św. w rocznicę jego śmierci odprawi osobiście nabożeństwo żałobne. Krewni zmarłego założyli przeciw temu testamentowi protest.

— **Nową wielką kradzież** popełniono dnia 18 b. m. rano na wystawie w Moskwie. Znikła siedmiofuntowa bryła złota samorodnego wartości 5.000 rubli, z pawilonu fabryki Butina. Kradzież ta wywołała powszechne zaniepokojenie i niezadowolenie wystawców, zdawałoby się bowiem, że wobec podwojonej baczności i patrolów nocnych, odbywanych przez nadzorców wystawy wspólnie z policyą, które to patrole zaprowadzone zostały po ostatniej znaczniejszej kradzieży, fakta podobne powtarzać się nie powinny.

— **Czworaczki** powiła przed kilku dniami żona robotnika Bogumiła Thiela w Królewcu. Zarówno matka, jak i czworaczki: dwa chłopczyki i dwie dziewczynki, cieszą się jak najlepszem zdrowiem.

— **Trzy rodziny żydowskie** w Frankfurcie nad Menem, według *Voss. Ztg.*, przeszły naraz na katolicyzm.

— **O oświetleniu elektrycznem** jednej z głównych ulic Berlina, *Leipzigerstrasse*, doniósł nam telegram. Oświetlenie odbywa się zapomocą tak zwanych lamp dyferencyalnych, systemu Siemens-Halske i funkcyonuje tak dobrze, iż najmniejszego niemożna mu zrobić zarzutu.

— **Oryginalną polemikę** stoczyli między sobą dwaj dziennikarze rossyjscy. Współpracownik dziennika *Mosk. Wied*, Jewgenij Lwow w tych dniach wpadł do biura redaktora *Russk. W·ed.*, p. Sobolewskiego i rzucił się nań jak morderca. Napadnięty pochwycił za rewolwer, ażeby się bronić, a napastnik wówczas stłukł szybę w oknie i wołać zaczął o pomoc! Policya położyła kres tej polemice.

— **Nowy rodzaj lokomocyi.** Z Baru donoszą dziennikowi *Nowosti*: Jeden z wyższych urzędników policyi w powiecie mohylowskim, przejeżdżając niedawno przez gminę Tereszki spotkał uriadnika (strażnika) policyjnego na osobliwszej zabawce. Mały ten tyran powiatowy, zaprzągłszy do bryczki dwóch ze służby policyjnej wiejskiej, odbywał takim zaprzęgiem podróż do Baru, na przestrzeni milowej. Rezultatem owego spotkania było, iż wynalazca nowego sposobu lokomocyi oczekuje dyplomu na **swój wynalazek — w kozie.**

— **Eldorado kobiet.** Oryginalna sekta powstała pomiędzy ludem wiejskim w jednej z okolic Finlandyi. Głównym jej dogmatem jest bezwzględne zwierzchnictwo kobiety w rodzinie. Wyznawcy tej sekty, wchodząc w związek małżeński, złożyć muszą przysięgę, iż zupełnie na całe życie poddają się woli żony i że raz na tydzień spowiadać się będą przed nią. Większa część sekciarzy odznacza się moralnością i wstrzemięźliwością pod każdym względem. Kobiety znowu z pośród siebie wybierają tak zwaną władczynię, której obowiazkiem jest czuwać, ażeby mężczyźni ściśle przestrzegali złożonych ślubów, a w razie potrzeby karać przestępców. Sekta ta zresztą nie jest zupełnie nową; wiele podobieństwa ma mianowicie z mało dotąd znaną sektą „puryfikantów" na Syberyi, którzy także uznają zwierzchnictwo płci pięknej nad brzydką.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa w Przemyślu.

XIX.

(*Zakład Drohowyzki. — Pawilon miasta Białej*).

Przed czterema laty urządzono warstaty rękodzielnicze w Zakładzie sierot fundacyi śp. Skarbka w Drohowyżu, w których wychowańcy zakładu, ukończywszy szkołę ludową, zaczęli się uczyć rozmaitych rzemiósł, aby się praktycznie do przyszłego swego przysposobić zawodu. Czem są dzisiaj warstaty zakładu Drohowyzkiago i w jaki sposób kształcą pracującą tam i pobierającą tam naukę młodzież, przekonać się można było najlepiej na obecnej wystawie. Nikt by się nie spodziewał, ażeby po czterech leciech istnienia warstaty Drohowyskie doprowadziły do tak wysokiego stopnia wykształcenie rękodzielnicze swych uczniów, a to we wszystkich gałęziach rzemiosł. I tak widzieliśmy tu wykonane w warstatach zakładu Drohowyskiego wozy gospodarskie, lekkie i ciężarowe, tudzież pięć wózków węgierskich pleciony h, zrobionych tak mocno, gładko i dokładnie, iż najlepszy warstat stelmachski i najgłośniejsza fabryka powozów lepszą i dokładniejszą robotą pochlubić by się nie mogła. Z narzędzi gospodarskich wyrabiają warstaty Drohowyskie wszystko co do uprawy ziemi rolnikowi potrzeba, pługi, brony, grabie amerykańskie, młynki do czyszczenia zboża i t. p. Również warstaty blacharskie dostarczają wszelkiego rodzaju naczyń blaszanych do gospodarstwa domowego i takichże przyrządów rozmaitej konstrukcyi, których dobroci nic zarzucać się nie da. Zwracały szczególniejszą między innemi uwagę najnowszego sposobu przyrządy do wyrabiania nabiału, przyrząd do chłodzenia mleka, używany obecnie we wszystkich wzorowych gospodarstwach nabiałowych za granicą i inne tym podobne przedmioty Z pociechą i radością przekonaliśmy się z tych okazów, że warstaty zakładu Drohowyskiego będą w stanie dostarczać krajowi wszystkich potrzeb gospodarskich i domowych doskonałego wyrobu, spełniając przytem właściwe swe przeznaczenie kształcenia dobrych rzemieślników w każdym kierunku rękodzielnictwa. Dyrektor warstatów p. Antoni Łazowski może się zaprawdę pochlubić owocami swej pracy i zasługuje na jak największe z tego względu uznanie.

Obok wystawy blacharskiej zakładu Drohowyskiego, umieszczono roboty ręczne uczennic tamtejszych, pozostających pod kierunkiem pp. Felicyanek, mianowicie roboty drutowe. szydełkowe i siatkowe, szycie białe i hafty. Wszystkie te roboty świadczą chlubnie o zakładzie Drohowyskim i dozwalają mieć uzasadnioną nadzieję, że odpowiadając swemu zadaniu, będzie on pożytecznym krajowi, dostarczając temuż w myśl swego założyciela, porządnych, sumiennych i postępowo wykształconych rzemieślników i dobre, pracowite gospodynie.

W rzędzie pawilonów, ciągnących się po prawej ręce wybrzeżem placu wystawy, zwracał głównie uwagę pawilon miasta Biały. Bogaty przemysł Bialski nie mógł znaleźć dość przestronnego pomieszczenia w głównem zabudowaniu wystawy; potrzebował pawilonu osobnego, tem bardziej, iż chodziło o to fabrykantom Bialskim, aby dać zaokrąglony, mniej więcej dokładny obraz tamtejszej produkcyi fabrycznej, co, rzecz naturalna, nie dało się uczynić inaczej, jak tylko przez zestawienie razem wszystkiego co się w fabrykach i rękodzielniach tamtejszych wyrabia. I słusznie, że tak postąpiono; tym bowiem tylko sposobem można było jednym niejako rzutem oka objąć cały stan, wszystkie kierunki, całe bogactwo przemysłu, tu się przedstawiającego. Szczęśliwe to miasto Biała pod względm rozkwitu przemysłowego i wynikającego ztąd dobrobytu, dzięki pilności, pracowitości i zapobiegliwości, będących warunkiem wszelkiego postępu i bogactwa.

Z prawdziwą przyjemnością oglądało się ten pawilion okazujący, jak wysokiego stopnia rozkwitu w małem miasteczku dosięgnął przemysł fabryczny, i czem może być praca dobrze pokierowana, przy zużytkowaniu należytem zdolności i zasobów. Czegoż bo nie było w tym pawilonie? We wszystkich gałęziach przemysłu, wszystkiego czego potrzeba do wygody i użytku społeczeństwu. wszystkiego dostarczają fabryki Bialskie w najlepszych gatunkach i największym wyborze. Przemysł fabryczny Biały zdobył sobie już wziętość na targach wielkich zagranicznych, utorował sobie drogi odbytu, pewne i stałe, co mu już dzisiaj daje podstawę coraz bogatszego, pomyślnego rozwoju. To, cośmy tutaj widzieli, nie były to jak się bardzo często zdarza na wystawach pojedyncze wyroby, umyślnie pracowicie wykończone, z których nie ma zresztą pożytku, bo nie są owocem fabrykacyi na szeroką skalę na handel wywozowy prowadzonej. Przeciwnie to cośmy w pawilonie miasta Biały widzieli, wszystko jest wyrobem przemysłu zaopatrującego istotnie potrzeby i mającego szerokie pole odbytu przed sobą.

Biała obfituje w najrozmaitsze wyroby. Fabryki jej dostarczają wszystkiego niemal, czego nam, czy to do istotnej wygody, czy do zaspokojenia zbytkowych zachceń potrzeba. Wszystko, co tylko pod tym względem na myśl się nasunęło, znalazłeś w pawilonie bialskim. I tak, wpadała najpierw w oczy, zajmująca całą jedną ścianę pawilonu, zbiorowa wystawa sukna. Wyborne gatunki rozmaitych kolorów kortów, tyfolów i wszelkiego w ogóle gatunków sukna, flaneli i t. d. odznaczających się miękkością i mocą wyrobu, świadczyły o wysokiej doskonałości bialskich fabryk sukienniczych. Znalazłszy tak wyborne sukna, nie zdziwiliśmy się na widok odzieży kobiecej, w wielkiej obfitości wystawionej przez Filipa Rixa. Fabrykacya sukna p ciąga za sobą rozkwit krawiectwa a poniekąd i kuśnierstwa. Męskie suknie wystawił Adolf Schrenk, kapelusze Rajmund Susanka i Eryk Eichhorn. Materye wełniane wystawiły fabryki premiowane na rozmaitych wystawach świata Karola Hessa i Franciszka Vogta. Drelichy konopne wystawiła fabryka bielska Deutscha i Grünwalda. Synowie Fr Strzygowskiego wystawili materye modne i sukna, szkoła tkacka w Bielsku koce na podłogę, Jan Vogt sukna mundurowe do umundurowania służby różnych zakładów publicznych, Weich fabrykant z Bielska bieliznę męską.

Podobnie jak sukna posiada też Biała i skóry własne. Jan Schottek wystawił skóry jelenie, sarnie, kozie, baranie, wyprawione na irchę, Menhardt i t p. z Bielska pasy skórzane do maszyn, podobnież Rudolf Suchy a Ludwik Sachs obuwie rozmaitego rodzaju.

Mając sukna i skóry, posiada też Biała fabryki powozów, a wystawiony tu faeton kryty i inne elegancyą i mocą wyrobu nie ustępowały tym zagranicznym, do których oko nasze nawykło.

Prześliczne były meble Felkela, cały garnitur salonowy, ciemnopąsowym obity aksamitem, lamowany takiegoż koloru pasem adamaszkowym. Robota tapicerska wyborna i nadzwyczaj elegancka z wielkim smakiem wykonana. Takiego umeblowania magnacki nie powstydziłby się salon. Prawda, że i cena magnacka, bo za kanapkę i kilka fotelów mało kto zechciałby zapłacić 600 guldenów. Jeżeli jednak wartość rzeczy będziemy oceniać ich pięknością i dobrocią, to garnitur Felkera wart tej ceny.

Józefa Hofmana meble z drzewa giętego lekkością i kształtnym rysunkiem zasługują niemniej na uznanie i pokup.

Karol Mücke wyrabia sprzęty siatkowe z drutu, przeznaczone dla chorych, odpowiednio urządzone, mogące bardzo dobrze służyć po szpitalach, jak i w domu dla chorych, zwłaszcza nawiedzonych niemocą a drażliwych na bole, jako to wielkie siatkowane karła z podnóżkami, siatkowe elastyczne materace na łóżka i rozmaite tym podobne przybory tego rodzaju.

Pomiędzy wyrobami żelaznemi kowalskiemi zwracały uwagę Karola Keniga gwoździe do podków i ocyle bardzo mocne nowego systemu, ułatwiającego kucie koni. Wyroby mosiężne i miedziane wystawił J. Ochsner, dostarczający także aparatów gorzelnianych. Ferdynand Naps wystawił naczynie kuchenne i inne domowe, Henryk Richter telegrafy pokojowe, telefony i rozmaite narzędzia fizyczne w wielkim wyborze, tudzież maszyny do szycia; wodę sodową i atramenty, walczące bardzo zwycięzko z atramentami lwowskiemi wyrabia Erich Keler, aptekarz w Biale, a fabryka Fibera i Sp. w Bielsku kosmetyki, mydła i pokosty. Rywalizowały z likierami Baczewskiego likiery i rozolisy fabryki Bialskiej Frenkla i synów, tudzież Jakóba Grossa. Piwo z Bielska butelkowane przysłał Holender Stachnel i Sp. a Jerzy Putschell urządził bardzo obfitą i ponętną wystawę różnych kandyzów i cukrów, wyrabianych w jego uprz. fabryce cukru lodowatego w Bielsku.

Poprzestajemy na tem pobieżnem wyliczeniu główniejszych przedmiotów pawilonu Bialskiego, pytając, czy to, cośmy tutaj w pobieżnym przytoczyli przeglądzie, nie wystarcza na potwierdzenie wyrażenia naszego, iż szczęśliwa pod względem ruchu przemysłowego Biała wraz z Bielskiem posiada wszystko, czem głównie przemysł przyczynić się może do wygody, uprzyjemnienia życia i zaspokojenia jego tak zbytkownych, jak i powszednich niezbędnych potrzeb? Czyż to nie dosyć, aby dać wyobrażenie, w jakim stanie rozkwitu znajduje się przemysł tamtejszy, mogący służyć za dobry przykład i wzór całej Galicyi.

Wiedeń, 25 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 2.870 sztuk wołów, między temi 583 galicyjskich, 1.920 węgierskich i 357 niemieckich. Spęd ogólny był o 108 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu. Przebieg targu był ociężały; ceny towaru pośledniejszego spadły o 1 zł., lepszego o 1 zł 50 ct. Wszystko sprzedano. Galicyjskie woły tuczne płacono po 57 do 61 zł., towar najlepszy 62 zł., woły z paszy płacono po 53 do 56 zł., węgierskie woły tuczne po 56 do 61 zł., towar przedni po 62 50 zł., woły z paszy po 50 do 56 zł., woły niemieckie po 54 do 63·50 zł., krowy po 53 do 57 zł., buhaje po 49 do 53.50 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Onegdaj popołudniu odbyła się w Budapeszcie pod przewodnictwem Najjaśń. Pana wspólna koferencya ministeryalna, na której, jak donosi *Budap. Corr.*, ustanowiono budżet wspólny i oznaczono termin zwołania delegacyj na 20 października. Najj. Pan miał zabawić w stolicy węgierskiej do wczoraj wieczorem, poczem zamierzał udać się do Wiednia.

Po wspólnej konferencyi naradzali się ministrowie między sobą; w naradach tych zaś wzięli także udział minister obrony krajowej Welsersheimb, baron Orcsy i sekretarz stanu baron Fejervary, gdy na wspólną konferencyę powołani zostali tylko wspólni ministrowie, prezydenci oba gabinetów, obaj ministrowie skarbu i admirał Pöckh.

W Wiedniu rozpoczął wczoraj obrady kongres adwokatów austryackich. W imieniu stolicy powitał zgromadzenie burmistrz Uhl. Następnie odczytano pismo p. ministra sprawiedliwości, witające serdecznie kongres i zapraszające wszystkich jego uczestników na wieczór do p. ministra. Dr. Herrmana z Wiednia wybrano przewodniczącym, drów. Auern z Pragi i Johanny z Wiednia wiceprezesami. Sekretarzami obrano Rucziczkę z Pragi, Russa z Berna i Grubensteina z Pragi. Obrady będą się odbywały w dwóch oddziałach.

Według najświeższego telegramu praskiego na wczorajsze wybory uzupełniające do sejmu czeskiego z większych posiadłości stawiło się 25 wyborców wiernokonstytucyjnych, z przeciwnego zaś stronnictwa nikt nie przybył. Wybrano br. Nadherny, Obermayera, profesora teologii Schindlera, hr. Leopolda Bogumiła Thuna v. Wallenstadt młodszego i Jerzego Wellera.

Z Wiednia piszą do *Bohemii*: Dzienniki włoskie zaprzeczają pogłoskom, jakoby Austrya miała żądać od rządu włoskiego wydania poszlakowanych o udział w sprowadzaniu bomb. Dzienniki włoskie są w tej mierze dobrze poinformowane, gdyż dotychczas niebyło powodu do żądania ekstradycyi któregokolwiek z poszlakowanych o udział w ostatnich zamachach. Faktem jest jednak, że władze austryackie udały się do włoskich z prośbą o pomoc w wyśledzeniu spiskowców, oraz o współudział w paraliżowaniu zbrodniczych agitacyi, a władze włoskie jak zapewniają, przyrzekły policyi austryackiej wszelką możliwą pomoc. W tych ostatnich nadeszły też doniesienia o aresztowaniach w Wenecyi i Udine, które mają zostawać w związku z zamachem z d. 2 sierpnia i późniejszemi zbrodniczemi zabiegami irredentystów. Zeszłego tygodnia zeszło się w Wenecyi kilkunastu adwokatów celem powzięcia rezolucyi, w której zaprotestowano przeciw wydaniu aresztowanych w ręce władz **austryackich. Interwencya ta jednak okazuje**

się przedwczesną, gdyż jak już wspomnieliśmy, rząd nasz nie zażądał dotychczas wydania uwięzionych. W obecnej chwili idzie przedewszystkiem o ubezwładnienie knowań rewolucyjnych. Takiej pomocy Austrya może domagać się od Włoch nietylko w imię sąsiedztwa i przyjaźni lecz także w imię ludzkości. Kwestya zaś wydania, jeśli w ogóle będzie poru-zoną, później dopiero stanie na porządku dziennym. Kwestya ta zresztą nie jest jeszcze o tyle wyjaśnioną, ażeby można było dać na nią stanowczą odpowiedź. Jeżeli przeprowadzonym zostanie dowód, że w grę tutaj wchodzą wyłącznie motywa polityczne, w takim razie o wydaniu nie może być mowy. We wszystkich traktatach względem wydania zbiegłych przestępców zawartych ostatniemi czasy przez Austryę, powiedziano wyraźnie, że umowy te nie odnoszą się do przestępców politycznych, co więcej postanowiono, że cudzoziemiec, na wydanie którego zezwolono, nie może być pociągany do odpowiedzialności ani karany za zbrodnię polityczną popełnioną przed wydaniem, ani też za jaką bądź czynność zostającą w związku z zbrodnią polityczną. Jednakże zamachy na osobę naczelnika państwa obcego lub też członków jego rodziny mają być uważane jako zbrodnie pospolite. Otóż wszystko to musi być pierwej należycie zbadane i wyjaśnione, nim poruszoną zostanie w drodze dyplomatycznej kwestya wydania zbiegłych na terytoryum włoskie spiskowców".

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu w telegramie z Petersburga, car i carowa wraz z dziećmi przybyli onegdaj po południu szczęśliwie do Peterhofu. Według telegramu petersburskiego *N. fr. Pr.* car wkrótce raz jeszcze ma się udać do Moskwy na poświęcenie cerkwi Zbawiciela.

Telegram tegoż pisma z Moskwy donosi, że ks. Czarnogórski prosto z tej stolicy odjechał z powrotem do Cetynji na Wiedeń.

Słychać, że minister spraw zagranicznych Giers uda się wkrótce na urlop dwumiesięczny.

W telegramie berlińskim, zamieszczonym wczoraj w części nakładu, donieśliśmy, że ambasador niemiecki w Londynie hr. Münster udał się onegdaj do Warzinu celem widzenia się z ks. Bismarckiem. Według telegramów paryzkich, ambasador niemiecki w Paryżu ks. Hohenlohe wyjeżdża do Niemiec, z Londynu zaś donoszą, że ambasador włoski generał Menabrea powrócił z urlopu i zajął swoje stanowisko.

Gambettyści propagują na prowincyi petycye żądające bezzwłocznego przywrócenia systemu wyborów zbiorowych do parlamentu francuskiego.

Z Rzymu donoszą, że dekret rozwiązujący Izby włoskie będzie wydany d. 30 b. m.

Rząd włoski porozumiał się z rządem francuskim, ażeby nominacyę ambasadorów w Paryżu i Rzymie odroczyć do późniejszego czasu, z powodu trudności zachodzących w wyborze osób, odpowiednich do zajęcia tych stanowisk.

W części nakładu wczorajszego numeru powtórzyliśmy w telegramie wiedeńskim doniesienie *Pol. Corr.* z Belgradu, że austryacki *Länderbank* we wspólce z paryskim *Comptoir d'escompte* otrzymał koncesyę na założenie serbskiego banku kredytowego.

Według telegramów z Konstantynopola, które wczoraj tylko w części nakładu podać mogliśmy, zebrana konferencya w turecko-greckiej sprawie granicznej wkrótce po zagajeniu rozeszła się, doniesiono bowiem, że Said-basza i poseł grecki Konduriotis zawarli układ, mocą którego Turcya ma odstąpić Grecyi wszystkie punkta sporne, uregulowanie zaś granicy ma być pozostawionem późniejszemu porozumieniu się Turcyi z rządem greckim.

Zapewniają, że sułtan usunął w. szeryfa Mekki Abdula Mutailiba i zamianował w jego miejsce szeika Abdullacha. Mutailib został podobno uwięziony.

Niektóre wiadomości, odnoszące się do sprawy egipskiej, zmuszeni jesteśmy powtórzyć z wczorajszego numeru, gdyż nie we wszystkich egzemplarzach umieszczone być mogły. *Journ. d. St. Petersb.* pisze: Dzienniki angielskie roszczą dla Anglii wyłączne prawo orzekania o przyszłych losach Egiptu. Rządy nie mogły nawet przypuścić, aby tego rodzaju głosy dziennikarskie były wyrazem opinii decydujących kół angielskich, mimo to zaniepokoiła się niemiei prasa francuska. Francya mogłaby mieć najwięcej widoków być zrozumianą w Londynie, gdyby zechciała obstawać przy tem, że kwestya egipska posiada charakter europejski.

W niedzielę odbyło się w kościele katolickim w Aleksandryi uroczyste nabożeństwo z powodu przywrócenia spokoju i porządku w kraju. Na nabożeństwie byli obecni konsulowie i wojskowe władze angielskie. Wczoraj miały być odprawione egzekwie za poległych.

Królowa angielska nadała generałowi Wolseleyowi i admirałowi Seymourowi w uznaniu zasług położonych w Egipcie tytuły baronetów i wyniosła ich zarazem do godności parów.

Damietta poddała się najzupełniej. Miasto obsadzone.

Z Port-Said donoszą, że wojsko angielskie, wysłane dla zajęcia Gemileh, powróciło, zdemontowawszy działa i zabrawszy z sobą amunicyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 września. Wieczór dla członków kongresu adwokatów, dany przez ministra dr. Pražaka, jako kierownika ministerstwa sprawiedliwości, wypadł świetnie. W liczbie zebranych znajdowali się: ministrowie dr. Ziemiałkowski, baron Pino, prezydent trybunału administracyjnego hr. Belcredi, tajny radca Fierlinger, burmistrz Uhl, wiceburmistrz Prix, namiestnik baron Possinger, prezydent policyi Krticzka, prezydenci sądu wyższego i sądu krajowego, prezydenci Izb adwokackich z Berna, Gracu, Pragi, bardzo liczny zastęp członków kongresu adwokackiego.

Praga, 25go września. *Prager Abendblatt* stwierdza, że nie istnieje wcale uzupełniające rozporządzenie ministeryalne w kwestyi języka egzaminacyjnego na uniwersytecie praskim, natomiast faktem jest, że w skutek osobnego rozporządzenia komisarze egzaminacyjni muszą posiadać w tym stopniu znajomość obu języków krajowych, aby mogli wyrobić sobie należyte pojęcie o postępach we wszystkich przedmiotach kandydotów, poddających się egzaminom państwowym.

Rzym, 25 września. Na dzisiejszym konsystorzu papież proklamował nuncyusza paryskiego hr. Czackiego i nuncyusza madryckiego msgra. Bianchi, kardynałami, poczem prekonizował kilku nowych biskupów i zamianował biskupa w Poli.

Aleksandrya, 25 września. Kedyw w towarzystwie konsula generalnego angielskiego Maleta i ministrów egipskich odjechał do Kairu.

Berlin, 26 września. (*Tel. pryw.*) W dobrze zawiadomionych kołach zapewniają, że Rossya usilnie stara się o doprowadzenie do skutku konferencyi w sprawie egipskiej i zamierza w razie zadosyćuczynienia żądaniom Anglii wnieść neutralizacyę Dardanellów i Bosforu. Wieściom, że Austrya chce annektować Bośnię i Hercegowinę zaprzecza *Kreuzztg.* Sprawa ta, zdaniem tego dziennika, musi kiedyś być załatwioną, ale dotychczas nie dojrzała.

Paryż, 26 września. (*Tel. pr.*) Prezydent republiki powraca w przyszły czwartek do Paryża, ażeby nuncyuszowi Czackiemu, którego zdrowie wymaga bezzwłocznego wyjazdu do Włoch, wręczyć baret kardynalski.

Rzym, 26 września. (*Tel. pryw.*) Doniesienie jednego z dzienników niemieckich, jakoby Austrya z powodu zamierzonego zamachu tryestyńskiego miała wywierać nacisk na Włochy, jest stanowczo fałszywe. Rząd włoski wystąpił natychmiast dobrowolnie. Pierwsze doniesienia o zamierzonym zamachu nadeszły od władz włoskich.

Załogi w Romanii będą wzmocnione.

Londyn, 26 września. (*Tel. pr.*) Kedyw przybył do Kairu i powitany został przez Arabów i Europejczyków okrzykami. Wzniesiono bramy tryumfalne. Wojska angielskie tworzyły szpaler.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 września 1882 godzina 1, m 45 Losy kredytowe 175·—, Węg. akcye kredyt 307·—, Akcye anglo-austr. 127 50, Akcye banku Union 125 20, Akcye kolei Karola Ludwika 320 50, Akcye kolei północnej 276·50, Akcye kolei południowej 146·–, Akcye kolei Alföld. 173·50. Akcye kolei Elżbiety 213·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 75. Akcye kolei Rudolfa — —, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 50 Losy regulacyi Cissy 109·75, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 119·60, Akcye banku związkowego 118·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — —, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18·65 Węgierskie losy 118 25. Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 25 września 1882, godź 5 m 10. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —· — Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 września 1882, godz. 10 min. 49, Akcye kredytowe 319 60 Anglo-Austryackie 126·50, Unionbank 124·80, Kolej Karola Ludwika 320—, Południowa 146·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 45½. Rubel papier, 1·18·75. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d 25 września Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies — — do — – zł okowita pr. 10.000 liter procent 30 50 do 30 75 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień 10 80 do 10.85 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— d. —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 172·— m., żyto —·— m., spirytus 52·60 m., olej rzepakowy 61 30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr 57 10 fr olej rzepakowy 76·25 fr spirytus — — fr. — Wrocław: Pszenica — —, żyto ——, owies —.—, spirytus —.— kukurudza —,—. Kolonia Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor. **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25 września 8·2 o godzinie 7 rano

Barometr 739.9mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.6 C Psychrometr wilgotny 7.4.° Prężność pary 7.0m.m Wilgoc 84% Zachmurzenie 10 Wiatr SE3 Ozon 8

Temperatura powietrza 6.9°R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 765.4 r.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 26 września 1882 r

Hotel George'a

Pp. J. Męsowicz z Kamionki strum. H. Szeliski z Komborni. K. Szeliski z Chodaczkowa O Br Wattman z Rudy S. Wessel z Polski. P. Merwart z Paryża. A. Kriegshaber z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. J. Trz iński z Koniu h. O Thümler z Wiednia M. Bleier z Wiednia M. Holestein z Wiednia A. Merz z Zurychu W Rycharski z Koniuch

Hotel Angielski.

Pp. T Szymonowski ze Spasowa I Biliński ze Supranówki. H. Liciński z Odessy. J. Siegel ze Stryja. Ks K Zöller z Brodów.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Tyszkowski do Michałówki. F Barański do Tarnopola. K Barański do Radłowic. L. hr. Ledochowski do Brodów J. hr. Tarnowski do Chorzelowa. A. hr. Łoś do Bortkowa M. hr. Łoś do Bortkowa

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz 5 min. 15 wieczór

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór-

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min. 8 rano (pociągi mięs any); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.' ółrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 września 1882.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	319	50	222	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	-
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	--
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	35	100	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	40	9	50
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17¾	1	19¾
100 marek niemieckich	57	85	58	65
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

(bez kupona — Akcye; bez kupona bieżącego — List. zast.)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.35	77.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.59	121. -
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	130.75	131.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135. -
„ „ 1864 po 100 zł.	170.25	170.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169. —	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.50	95.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106 —	107 —
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.25	128.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	321.—	321.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. à 600 złr.	827.—	829 -
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	601 —	603 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.75	213.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k	2766 —	2770
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320.50	320.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	171.50	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	350.75	351. -
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	144.70	144.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.50	164 --
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92 —	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99.80	100.40
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102 —	103. —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.20
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.35	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	101.—	—.—
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. ko.. a 300 zł. 5 pr. w sr.	94.60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa	20.60	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36 —	37. -
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.25	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127. —	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33.50	34 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.45
Paryż za 100 fr.	47.15 —	47.20. -
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.64 —	5.66.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.50	9.46.50
Rossyjski imperyał	9.72.—	9.74.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	40
Renta w złocie	95	65
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	320	90
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 917/R.S.O. (6475 3—3)

Konkurs na następujące posady nauczycielski w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające;

a) w powiecie drohobyckim:
przy szkołach etatowych jednoklasowych
1) w Schodnicy z płacą 300 zł
2) w Bolechowcach z płacą 295 zł. i dochodem z gruntu szkolnego wartości 5 zł.
3) w Königsau z płacą 296 zł., i dochodem z gruntu szkol. wartości 4 zł.
4) w Rychcicach polskich z płacą 400 zł.
5) w Wróblowicach z płacą 300 zł. (prezentuje obszar dworski)
6) w Hruszowie z płacą 400 zł.,
7) w Bronicy z płacą 300 zł.,
8) w Ułycznem z płacą 400 zł.,
9) w Lityni z płacą 400 zł.,
10) w Jasienicy solnej z płacą 300 zł.,
11) w Dobrowlanach z płacą 300 zł.,
12) w Rabczycach z płacą 295 zł., i z dochodem z gruntu szkol wartości 5 zł.
13) w Stebniku z płacą 300 zł.,
b) w powiecie turczańskim:
1) w Ilniku z płacą 300 zł.,
2) w Jabłońce niżnej z płacą 300 zł.,
3) w Libuchorze z płacą 300 zł.,
4) w Komarnikach z płacą 400 zł.

Przy wszystkich wymienionych szkołach ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść prośby swe należycie udokumentowane, za pośrednictwem przełożonych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca października b. r

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Drohobyczu dnia 20 września 1882.

Wyroki prasowe.

L. 16235 (6509)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w N 38 czasopisma „Szczutka“ z dnia 17 września 1882 pod napisem: „Smętna elegia na widok pierwszych sesyj sejmu“ zawiera znamiona występku z art. III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. u. p. i §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 20 września 1882.

L. 16014. (6425)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §.§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w N. 17 czasopisma „Zerkało“ z dnia 1 września 1882 pod napisem: I. „Z wełykoj chmary małyj doszcz“ w ustępie od słów: „woźmiu sia“ do słów: „zapysano buło“ i w ustępie od słów: „aż tohdy“ do słów: „puty i nas“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dn 17 września 1882.

Upadłości.

L 1505 (6541 1—3)

C k. sąd obwodowy, jako instancya konkursowa uwiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Salamona Klugmanna z Śniatyna, że komisarzem konkursowym w miejsce sędziego powiatowego Madejskiego, sędzia powiatowy p. Tomasz Kolasiński mianowanym został

Kołomyja dnia 16 lutego 1882.

L 10922. (6542 1—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Józefa Cieślińskiego kupca w Drohobyczu zamieszkałego

Kierownictwo upadłości tej porucza się c k Radcy sądu krajowego Drwi. Edwardowi Bauch naczelnikowi sądu powiat. w Drohobyczu a tymczasowym zawiadowcą masy u stanawia się adw. krajowego Dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub c. k sądzie powiat. w Drohobyczu wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 4 grudnia 1882 o godz. 9 przed połud. ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli

Dla zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 6 października 1882 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Drohobyczu mieszkają, że wedle § 111 zastępcy w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“.

Sambor 22 września 1882.

Licytacye.

L. 2370. (6555 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu przeprowadzi w dniach: 12 października i 14 listopada 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem, w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż połowy realności pod l. k 167 w Radomyślu masy spadkowej Jana Bajorka własnej, ciałem tabularnem niebędącej, na rzecz Seliga Neumanna względem pretensyi 46 zł. a. w. z pn

Cena szacunkowa wynosi 750 zł. wadyum 10 prc.

Akta zastawniczego opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Radomyśl, dnia 14 sierpnia 1882.

L. 15562. (6512 1—3)

Dnia 24 października, dnia 27 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25 pr. udziału Majera Münzera w szybie Nr. 333, 53⅓ pr. udziału w szybie Nr. 1765 Majera Münzera, 40 pr udziału w szybie Nr. 1251 Majera Münzera, 5 pr udziału w tym samym szybie Meschulima Goldberg, 50 pr udziału w szybie Nr. 241 Majera Münzera, 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 Majera Münzera i 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 Meschulima Goldberga w Borysławiu się znajdujących, w sprawie galic. Banku kredytowego we Lwowie przeciw Majerowi Münzer i Meschulimowi Goldberg pto 400 zł. wal austr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 25 pr. udziału w szybie Nr. 333 kwotę 500 zł. i 53⅓ pr. udziału w szybie Nr. 1765 wynosi 533 zł. 33 ct., 40 pr udziału w szybie Nr 1251 wynosi 400 zł. a. 5 pr udziału w tym samym szybie wynosi 50 zł., 50 pr. udziału w szybie Nr. 241 wynosi 500 zł., 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 wynosi 500 zł., 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 wynosi 250 zł. w. a; wadyum 10 pr.

Na pierwszych dwóch terminach będą udziały pojedynczo w miarę zupełnego zaspokojenia pretensyi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane, w razie przeciwnym wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 12 grudnia 1882, o godz 9 rano, na który się wierzycieli z tem wzywa, iż niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się wierzycieli; kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw dra. Wolskiego w Drohobyczu.

Protokół opisania i warunki wolno przejrzeć w registraturze.

C. k sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 26 lipca 1882.

L. 564. (6517 1—3)

W dniach: 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 149/187, 371/73 w Turzem położonej dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 zł w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł. Wadyum wynosi 10 pr

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, dnia 16 marca 1882.

L. 3184. (6535 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przyznanych Floryanowi Bartysie i wspólnych kosztów sporu w kwocie 7 zł. 71 cent. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż ⅓ części z połowy łąki w Niepołomicach położonej, własność Maryanny Kmieciowej stanowiącej a wykazem hipotecznym l. 505 księgi gruntowej gminy kat. Niepołomic objętej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 20go października, dnia 21go listopada i dnia 21go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania wynosi 50 zł. Wadyum zaś 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, d 28go lipca 1882.

L. 4715. (6538 1—3)

Dnia: 16 października, 16 listopada i 16 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 214 up. 219 w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Danyła Ułyk własnej, na rzecz Mendla Liebermana pto 100 zł. w. a. z pn

Cena wywołania 340 zł. Wadyum 34 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze

C. k. sąd powiatowy
Skole, 9 września 1882.

L 2229. (6539 1—3)

Dnia: 13 października, 13 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności l. k. 133 w Skolem położonej, wedle Dom. II pag. 139 n. 5 haer. dłużnika Mikołaja Cohly własnej, na rzecz Fuli Hirschhorn pto 400 zł. w. a. z pn.

Cena wywoławcza 490 zł. Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze

C k sąd powiatowy
Skole, dnia 11go września 1882.

Licytacye.

L. 16571. (6327 2—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mendla Sonnenscheina w kwocie 337 złr. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 30 w Tonicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 31 października, 28 listopada 1882 i 4 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 519 złr. 84 ct. a wadyum wynosi 52 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Kraków 22 sierpnia 1882.

L. 3930. (6462 2—3)

W dniach 2 października i 3 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed połudn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. 226 w Bohorodczanach położonej, do dłużnika Leona Pańczuka należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Mechla Riegera na zaspokojenie sumy 142 zł. 40 ct. wa. z tem, iż realność ta na pomienionych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej sprzedaną będzie

Cena szacunkowa wynosi 313zł. 33$^1/_3$ ct. w. a. a wadyum 31 zł. 34 ct. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 27 czerwca 1882.

L. 3803. (6464 2—3)

C k sąd powiatowy w Kutach oznajmia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 70 zł. 2 ct a względnie 36 zł. 23 ct wa. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniach 12 października, 15 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Fedka Charynicka, w starych Kutach pod lk. 51 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 287 zł., wadyum 28 zł. 70 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze, a względem ciężarów na tej realności ciężących odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Kosowie.

Kuty dnia 30 czerwca 1882.

L. 10987. (6452 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnopolski zawiadamia, że celem ściągnienia restującego kapitału 1301 zł. 58 ct. z pn. na rzecz gal akc. banku hipotecznego odbędzie się dnia 15 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chany Gelles, Salamona Gelles, Abrahama Thurn, Beile Thurn, i Arona Gelles w Tarnopolu pod l. 1545 położonej

Cena wywołania 3500 zł.

Wadyum 175 zł w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego t. j po dniu 7 sierpnia 1882, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem ogłoszenia licytacyi lub jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiekolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad aktum adw. Dr. Weissteina, a zastępcą tegoż adw Dr. Akselrada

Tarnopol 5 września 1882.

L. 2591. (6254 2—3)

Bóbrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie przeciw Iwanowi Milawskiemu o zapłacenie 5 rat po 12 zł. 69 ct. i 132 zł. 34 ct. w. a. z pn rozpisuje relicytacyę gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 45 w Kocurowie położonego wyk hip. l. 91 i 90 objętego, dłużnika Iwana Milawskiego własnego, w jedn m na dzień 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., poręczne 25 zł., że gospodarstwo powyższe przy tym terminie i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostanie, że nakoniec wyciąg hipoteczny i inne warunki w tusądowej registraturze przeglądnąć, ostatnie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k sąd powiatowy.

Bóbrka, 30 czerwca 1882.

L. 4189. (6461 2—3)

W dniu 13 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 148 subrep. w Horocholinie położonej, dłużnika Nykoły Danyluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Ryfki Szmerler na zaspokojenie sumy 66 zł. 15 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie za cenę szacunkową lub wyżej niej, a także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. t. j. 29 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 czerwca 1882.

L. 7563. (6499 2—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności Nr. 121 m. w Stryju wedle Dom IX pag. 515 n. 10 on. Samuela Binstoka własnej na rzecz spadkobierców Majera Szulima Nussenbauma pto. 500 złr. a. w. z pn w trzech terminach dnia 19 października 1882, 23 listopada 1882 i 28 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beealela Awerbacha, Salomei Biszewskiej, i Euzla Zausnera i wszystkich innych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Błonskiego w Stryju.

Cena wywołania 1978 złr. 50 ct., zakład 199 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej rejestraturze.

Stryj, dnia 19 sierpnia 1882.

L 4791. (6457 2—3)

W dniach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 każdym razem o 10 godź przed połud. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stefana Budarowicza własnej w Berezowie niżnym pod l. k. 70 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Isaka Rosenblatta w kwocie 300 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 1500 złr. a. w., zakład 150 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomiana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Teofila Jaromeckiego z Peczeniżyna

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, 2 lipca 1882.

L. 5526 (6513 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Justyny Rozwadowskiej w kwocie 30.000 zł. a. w. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Serwiry na karcie B. n 7 a względnie dom 217 pag 404 n 31 haer. dawnych ksiąg tabularnych, na Włodzimierza Rozwadowskiego zapisanych, w okregu c. k. sądu obwodowego w Złoczowie położonych, w tutejszem zabudowaniu sądowem dnia 19 października, 23 listopada 1882 zawsze o godz. 10tej przedpołudniem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 25.911 zł. 6 cnt. a w.

Wadyum wynosi 1300 zł

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. po dniu 14 sierpnia 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, ustanawia się adw dra Wesołowskiego z zastępstwem adw. dra Mijakowskiego na kuratora.

Złoczów, dnia 5 sierpnia 1882.

L. 4369. (6534 2—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 122 subrep. 127 w Horocholinie położonej, dłużnika Kościa Kołtuna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 12 ct. w a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł. w. a

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 8257. (6533 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Joëla Meiera Preis przeciw Ołeksie Kurdyban pcto 30 złr. w. a przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle l. wyk. hip. 79 księgi gruntowej w Diatkowcach dłużnika własnej, tamże położonej w tus. protokole oszacowania z dnia 10 lutego 1882 l. 2028 bliżej opisanej i na 170 złr. w. a. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma:

Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu w trzech terminach t j dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 170 złr. Zakład 17 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 17 czerwca 1882.

L. 6044. (6295 2—3)

C k Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym w celu zaspokojenia pretensyi Jana Petraszczuka w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 listopada 1882 i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa licytacya do Pawła i Maryi Górników należącej, ciała tabularnego niestanowiącej realności pod l. k. 16 w Mikołajowie, na których realność ta tylko wyżej ceny wywołania, 572 zł. lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 57 zł. 20 ct złożoną być ma, że akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyi w kancelaryi sądowej przejrzeć wolno i że dla leżącej masy spadkowej po Józefie i Antonim Niewolańskich, tudzież dla wierzycieli, którzy później prawa rzeczowe na wspomnionej realności nabyli, tudzież dla tych, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące, doręczone być nie mogły, c. k. notaryusz Manasterski kuratorem ustanowiony został.

Mikołajów, 2 września 1882.

L. 35739. (6345 2—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 115 zł.. 115 zł. i 2441 zł 97 ct z przyn. odbędzie się dnia 16 listopada 1882. o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza i Zlate Horowitzów, wedle dom 45, pag. 256 n. 17 haer. należącej realności pod l 129 m. we Lwowie położonej w którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 17.000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadym kwota 850 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Julianny hr. Rzewuskiej, Ludwiki hr. Zabielskiej i Józefa hr. Zabielskiego niemniej też z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Bobownik kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Rayski mianowany został

Lwów, dnia 2 września 1882.

L. 3061. (6515 2—3)

Dnia 7 listopada i 11 grudnia 1882, o godzinie 11 z rana na zaspokojenie pretensyi Sokołowskiej kasy Sierocińskiej, w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 228 i 229 w Sokołowie położonych Janasza i Basi małż. Bergerów własnych ciała hipotecznego stanowiących.

Cenę wywołania stanowi kwota 14958 zł., a wadyum kwota 1500 zł. wa. a wrazie gdyby realność te w dwóch tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie były, do ułożenia ułatwiających warunków termin dalszy na dzień 2go stycznia 1883 wyznaczony zostaje.

Dalsze warunki licytacyi w tutejszej registraturze mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, 14 września 1882

L. 5009. (6243 2—3)

W dniu 16 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle Dom III pag. 49 Nr 3 haer. Jana Jackowskiego własnej, pod Nk. 109 w Busku w powiecie Kamioneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 zł. wa. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2000 zł. wa.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10pr. ceny szacunkowej, to jest 200 zł. wa. w gotówce lub listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich znajdujących się, wedle kursu ostatniej „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć jeżeli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 1 września 1882 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego na hipotekę powyższą relności weszli, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora c. k Notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c k. sądu powiatowego

Busk 1 września 1882.

L. 563. (6516 2—3)

W dniach 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 49 subrep. 64 w Wolikolę położonej dłużnika Stefana Maślaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 90 zł. 12 ct w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Starem, dnia 16 marca 1882.

L. 2183. (6526 2—3)

Dnia 13 października, dnia 14 listopada, dnia 12 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz Mendla Steinbocka pto 695 zł z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 61 w Krzywem położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 5 gminy kat. Krzywe małoletnich po śp. Iwanie Biłyku pozostałych dzieci Naści, Wasyla, Fedka i Semka Biłyków własnej

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2075 zł. a. w.

Wadyum 207 zł. 50 ct a w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub za późno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia się dra Bilińskiego w Skałacie kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat dnia 10 czerwca 1882.

L. 1529. (6498 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 26 złr. i 34 złr. z pn. przez Mikołaja Hałuszczaka przeciw Stachowi Zającowi wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 24 w Łysej położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Stacha Zająca własnej dnia 27 września 1882, dnia 25 października 1882 i dnia 22 listopada 1882, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi 140 złr, wadyum 14 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Podhajce, dnia 30 czerwca 1882.

L. 9610. (6496 3—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Herza Weisbroda 187 zł. 50 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż 5/6 części realności Nr. 43 w Czystyłowie dłużnika Wasyla Olejnik własnych dnia 2 października 1882, 3 listopada 1882 i 1 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1800 złr. wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 180 złr: resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 22 czerwca 1882.

L. 744. (6465 3—3)

W dniach 12 października, 14 listopada, 12 grudnia 1882 o godz. 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 151 w Żarówce położonej Jana Skowrona własnej na rzecz Zakładu kred. włość. pto 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 21 czerwca 1882.

L. 41672. (6503 3—3)
C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu odbędzie się w dniu 31 października 1882 publiczna rozprawa licytacyjna celem wydzierżawienia następujących rządowych stacyi mytniczych na rok 1883 albo też na lata 1883 i 1884, mianowicie:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu stacyi myta drogowego w Mszańcu,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku stacyi myta drogowego i mostowego w Postołowie, tudzież stacyi myta drogowego i mostowego w Olszanicy.

Nadaże konkretalne są wyłączone.

Oferty pisemne należy wnosić do naczelnika odnośnej c. k. powiatowej Dyr kcyi skarbu najpóźniej do dnia 30 października 1882, drugiej godziny popołudniu. Z nadanemi na pocztę ofertami pisemnemi, które nie wejdą do powiatowej Dyrekcyi skarbu w terminie powyższym, postąpi się jako z ofertami wniesionemi po terminie, zatem nie uwzględni się takowych.

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne, zawierające bliższe warunki, określające postępowanie przy licytacyi, może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo-krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu, w Nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 16 września 1882

Z. 41672. (6503 3-3)
Von der galizischen k. k. Finanz-Landes Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei den betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion am 31 Oktober 1882 die Versteigerung wegen Verpachtung der nachbenannten Aerarial-Mautstationen Galiziens für das Jahr 1883 oder auch für die Jahre 1883 und 1884 stattfinden wird, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Tarnopol der Wegmautstation Mszaniec,

2) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Sanok der Weg und Brückenmautstation Postołów, dann der Weg und Brückenmautstation Olszanica

Konkretal-Anbote sind ausgeschlossen.

Schriftliche Offerten sind bis spätestens 30 Oktober 1882, 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks Direktion einzubringen. Auf die Post aufgegebenen schriftliche Offerten, welche im obigen Termine b i bis 30 Oktober l J 2 Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks Direktion nicht einlaugen, werden als verspätet eingebracht behandelt, demnach zurückgewiesen werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks Direktionen und Finanzwach-Kontrolsbezirksleitungen sowie in der Registratur der Finanz-Landes Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 16 September 1882.

L. 4652. (6479 3 3)
W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 110 subrep. 104 w Lachowcach położonej, dłużnika Wasyla Kiniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 40 złr w. a.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2608. (6484 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 170 zł a. w. z pn. sprzedawać będzie w drodze przymusowej licytacyi połowę realności wedle wyk. hip. Nr. 61 do Petra Kasiuka należącą, w Przenicznikach położoną, w trzech terminach mianowicie na dniu 30 października, na dniu 30 listopada i na dniu 29 grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu, z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może

Cena wywołania wynosi 639 zł. a. w. zaś wadyum 63 zł. 90 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania i ekstrakt tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 30 sierpnia 1882.

L. 4370. (6478 3—3)
W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 93 now. 75 star sub. rep. 99 w Łyścu miasteczku położonej, dłużników Dmytra i Wasyla Kluków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 140 złr. 4 ct w. a. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 400 złr., wadyum 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 3504. (6466 3—3)
Dnia 12 października, 8 listopada i 30 listopada 1882 z rana celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Lejby 2 im Verständiga w kwocie 50 złr. w. a odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 95 w Sokołowie położonej, według wykazu hipotecznego 131 masy spadkowej po Tomaszu Pieli własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 złr. w. a, wadyum 8 złr. w. a

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Kazimierza Bieńka.

Sokołów, dnia 27 lipca 1882.

L. 17377. (6319 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzy elności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 19.800 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż dóbr Nieznanowice i Jaroszówka w powiecie Bocheńskim położonych, należących do Juliusza hr. Dębickiego, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 14 listopada i 14 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod Nr. 21.

Cenę wywołania stanowi suma 39 860 zł. a w. poniżej której dobra te ani na pierwszym, ani na drugim terminie sprzedane nie będą.

Wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające wynosi 3986 zł w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. towarzystwa kredy owego ziemskiego, lub banku austro-węgierskiego, albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych według kursu.

Jeżeli rzeczone dobra ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostaną, odbędzie się w dniu 19 grudnia 1882 w sądzie krajowym termin w celu ułożenia warunków ułatwiających

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przej zane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła jest adw. dr Markiewicz w Krakowie. Kraków, 25 sierpnia 1882.

L. 5236. (6480 3—3)
W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 200 w starych Bohorodczanach położonej, dłużnika Piotra Dydycza własnej, w tutejszym c k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 60 złr. 6 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie Cena szacunkowa 15 złr.

Wadyum wynosi 150 złr

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L 6712 (6563)
Projekt księgi gruntowaj dla gminy katastralnej Chorocowa został w biurze c. k. komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zarzuty zgłosić należy u c. k. komisarza hipotecznego dnia 28 wrzesnia 1882

C k. sąd powiatowy

Kuty 23 września 1882.

L 551. (6569)
Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego rawskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 1 października 1882 aż do dnia 6 października 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem c. k. sądu powiatowego w Rawie do powszechnego przejrzenia, arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Hole rawskie leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 12 października 1882 o godzinie 10tej przed połud. do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma, interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna

Lwów dnia 21 września 1882.

L. 5924. (6567)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, I. że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Brzezówka do powszechnego przeglądu wyłożono, przeciw prawdziwości których zarzuty po dzień 28 września 1882 wnosić można.

II. że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Błędowa w dniu 28 września 1882 o godzinie 9 rano rozpocznie.

Każdy, kto ma intere prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Tyczyn, 23 września 1881.

L. 77/Nacz. (6564)
C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wańkowa na dniu 18 października 1882 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lisko, dnia 22 września 1882.

L. 6219. (6550)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożono do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Przył k z miejscowością Hucina et Staszówka

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie pow. w Kolbuszowy dnia 30 września 1882 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą

Kolbuszowa, 22 września 1882.

L. 6947. (6551)
C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Głowienka rozpoczną się dnia 26 września 1882

Każdy, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Krosno, 22 września 1882.

L. 143. (6559)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Łęki dnia 23 września 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Brzesko, dnia 18 września 1882.

L. 6683 (6562)
Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Berwinkowa" został w biurze c. k. komisarza hipotecznego do powszechnego przejrzenia wyłożony.

Zarzuty zgłosić należy u c. k komisarza hipotecznego dnia 2[illegible] września 1882.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 22 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L 814. (6043 3—3)
Przemyski c. k sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli tabularnych dóbr Srednia Antoniego Stupnickiego, Władysława Stupnickiego i Antoninę Bronisławę dw. im. Stupnicką tudzież dla ich spadkobierców również z życia i miejsca pobytu i imienia nieznanych, że na wezwanie c. k. komisyi miejscowej dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Lisku z dnia 19 stycznia 1882 l 23 prop. celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego wyszynku ustanowił tymże kuratora ad actum p. c. k. notaryusza Kokurewicza w Lisku, któremu to kuratorowi ciż potrzebną do zastępowania ich w tej sprawie informacyę przesłać lub do rzeczonej komisyi miejscowej zgłosić się mają, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli

Przemyśl, 15 lutego 1882.

L. 20847. (6408 3—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego do l. 20847/82 wniesionego przeciw niemu przez Jakóba Cinnera o zapłacenie sumy wekslowej 243 zł. w. a. uchwałą z dnia dzisiejszego l. 20747 wydanym został nakaz zapłaty, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową w dniach trzech Jakóbowi Cinnerowi zapłacił i że takowy doręczono adw. drowi Leo w Krakowie jako ustanowionemu kuratorowi ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 13 września 1882.

L. 20846. (6409 3—3)
C k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego wniesionego przez Jakóba Cinnera t s. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 20·46 wydany został nakaz zapłaty, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową 300 zł. w. a. z pn. w dniach trzech Jakóbowi Cinnerowi zapłacił i że takowy doręczono adw. drowi Leo w Krakowie, jako ustanowionemu kuratorowi ad actum niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego

Kraków, 13 września 1882.

L. 4650. (6297 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Juliannę Klocek, aby w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego do spadku po ojcu śp. Sebastyanie Klocku w Nowymtargu 24 września 1881 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, zgłosiła się do wzywającego ją sądu, lub ustanowionego dlań kuratora p. dra Geisslera w Nowymtargu o miejscu swego pobytu zawiadomiła, gdyż po upływie tegoż czasu pertraktacya spadkowa z kuratorem i zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Nowytarg, dnia 5 lipca 1882.

L. 5551. (6220 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Bazylego Ortyńskiego i potomków po Adamie i Eufrozynie z Popielów małżonków Łuckich, na wypadek ich śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim w dniu 13go maja 1882 l. 5551 Emilian Głowacki i Dezydery Mokrzycki pozew o wykreślenie ze stanu biernego części Rolów IV sumy 651 złp. z pn. n l cięż. na rzecz Bazylego Ortyńskiego ciężącej wraz z nadciężarem t. j. kaucya za sumę 98 złp. i odpowiedzialnością za całość części dóbr Łuka na rzecz potomków po Adamie i Eufrozynie Łuckich intabulowana wnieśli, który do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym do obrony zadekretowany został, i że dla z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych spadkobierców kuratorem adw. dr. Fiternik ze substytucyą adw dra Steuermanna ustanowiony został, przeto będzie rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym razie bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 16go maja 1882

L. 11672. (6019 3—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Rosen, że na podstawie weksla z daty Stanisławów 3go stycznia 1882 przez niego jako akceptanta podpisanego wniósł Herzell Borall jako wystawiciel przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty względem sumy 151 zł. 20 ct. z pn., wskutek której to prośby ten nakaz zapłaty przeciw niemu wydany i ustanowionem dla niego kuratorem drowi Rosenbergowi doręczony został

Zawiadamiając niewiadomego o tem, wzywa się go, aby temu kuratorowi udzielił wszelkie środki dowodowe ku obronie służyć mogące, lub innego zastępcę temu sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze

Stanisławów, 2[illegible]go sierpnia 1882

L. 20800. (6410 3—3)
Ces. król. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek pozwu wekslowego do l. 20298/82 wniesionego przeciw niemu przez filię c. k. uprzyw galicyjskiego akcyj. Banku hipotecznego w Krakowie o zapłacenie sumy wekslowej 233 zł. wydanym został nakaz zapłaty dnia 5 września 1882 l 20298 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową w dniach trzech filii c k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie zapłacił i że takowy doręczoho adw. drowi Leo w Krakowie jako kuratorowi ad actum ustanowionemu dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 13 września 1882.

L. 16897. (6476 2—3)

Następujące z 2go półrocza 1881 zaległe niedoręczalne listy zwrotne zostały z powodu, iż zawierały gotówkę, wyłączone od ustawą przepisanego zniszczenia.

L. porz.	miejsce nadania	nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	nr. rekomendacyi	znaleziono
1	Sucha	M. Horowitz	Rozwadów	431	2 złr.
2	Bochnia	Schiller de Schildenfeld	Krynica	87	5 złr.
3	Brzeżany	Brosicki	Podhajce	124	10 złr.
4	Brody	Franc Roggner	Wiedeń	205	2 złr.
5	Kołomyja	Komisaruk	Obertyn	3	2 złr.
6	Kraków	Israel Rosenberg	Lwów	233	4 złr.
7	„	M. S. Monschein	Nowy Jork	154	2 dolary
8	Brody	Horchowin	Steppin	287	3 ruble
9	Podzamcze	Jan Hullmann	Rawa ruska	330	6 złr.
10	Tarnopol	W. Lewicki	Trybuchowce	—	1 złr.
11	Jaworów	Dorosz	Wielkie oczy	—	1 złr.
12	Kraków dworzec	Łącki	Niepołomice	—	1 złr.
13	Lwów	Chaberska	Lwów	—	2 złr.
14	Kraków dworzec	Bleis	Raniszów	—	1 złr.
15	Lwów	Borbuty	Wiedeń	—	1 złr.
16	Bochnia	Gottlich	Tarnów	—	1 złr.
17	Kopeczyńce	Weisfuchs	Mołdawa	—	2 złr.
18	Tarnopol	Pisko	Zawada	—	1 złr.
19	Rymanów	Ziembicki	Stojanów	—	2 złr.
20	Jasło	Forystak	Undwar	—	1 złr.
21	Budzanów	Teitelbaum	Ostrepole	—	1 rubel
22	Podwołoczyska	Brzozowska	Lwów	—	1 złr.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy wraz z pieniądzmi po należytym wykazaniu prawa własności w przeciągu trzech miesięcy w tutejszej c. kr krajowej Dyrekcyi poczt odebrać.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt

We Lwowie, dnia 18 września 1882.

L. 11352. (6412 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż p. p. Stefania z Leśniowskich 1go hr. Morska 2go Szczepańska i Berta hr. Leśniowska przeciw Gustawowi Adolfowi Rauerowi w dniu 5 września 1882 do l 11352 pozew o uznanie prawa zastawu dla pretensyi w kwotach 129 zł. 111 zł. 53 ct. w a. z pn. w stanie biernym rocznej renty 3000 zł na dobrach Ryglice ciężącej na rzecz Gustawa Adolfa Rauera jak. instr. 943 pag. 403 n. 3 on. intabulowanego za zgasłe i wraz z odnośną adnotacyą atrybucyi części rzeczonej renty ekstabulować się mające wniosły i o pomoc sądową prosiły, wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Forysta z substytucyą adwokata dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo sam osobiście się stawił, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 7go września 1882.

L. 36377. (6385 2—3)

C k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 16 sierpnia 1882 do l 36377, wnieśli Aenasche Heinbach, Riwa Losch, Selde Gorne Unterricht, i spadkobiercy Salomona Heinbacha prz ciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Herszowi Stup czyli Stap i nieznanym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż pozew o orzeczenie, że prawo zastawu dla sum 100 rubli ros. i 1700 złr. w. m. na realności l $21^{3}/_{4}$, a obecnie na cenie kupna tej realności ciężących, a zatem i prawo zastawu dla tych sum przez zadawnienie zgasło i wykreślenie takowych z ceny kupna, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony

Gdy miejsce pobytu pozwanych Hersza Stup czyli Stap i spadkobierców tegoż niejest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sokal kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Hersza Stup czyli Stap i jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1882.

L. 37499. (6508 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Hechtowi, że w sprawie Alojzego Kranza przeciw Amandowi Kuciejewskiemu o 600 zł. w. a. z pn celem doręczenia mu jako wierzycielowi hipotecznemu sumy 6000 zł. m. k. zaintabulowanej w stanie biernym realności lwowskiej l. $173^{2}/_{4}$ w tejże sprawie zapadłej uchwały z dnia 27 maja 1882 l. 18292 i następnych, dla niego kuratora w osobie adw. dra Dulęby ustanowiono, dodając temuż jako zastępcę adw. dra Blizińskiego.

Wzywamy zatem Samuela Hechta, by środki służące do strzeżenia praw jego ustanowionemu mu kuratorowi podał lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, 16 września 1882.

L. 8941. (6411 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Melanii urodzonej Smeredczak, rodem z Załokcia, liczącej 62 lat zamężnej za Jędrzejem Panasiak która była kaleką na nogę, i przy chodzeniu kulą posługiwać się musiała i w grudniu 1848 z Podbuża w czasie głodu na żebry wyszła, aby w przeciągu jednego roku o tem sądowi lub też kuratorowi panu adwokatowi drowi Steuermann w Samborze o jej życiu lub śmierci donieśli, w przeciwnym razie taż za zmarłą uznaną zostanie, celem umożebienia jej małżonkowi powtórnego małżeństwa.

Sambor, 22 sierpnia 1882.

L. 16330 (6460 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Towarzystwa zaliczkowego przeciw Jakóbowi Stępniowi pto 76 zł. 80 ct. wa. z pn.. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adw Dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Eliasza Goldhammera ustanowił

C. k. sąd powiatowy miej. delegow.

Tarnów, dnia 18 września 1882.

L. 9202. (6459 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Perlrotha, że w sprawie Betti Dintenfassowej przeciw niemu o 100zł. celem doręczenia t s. nakazu zapłaty z dna 22 grudnia 1881 l 16174 i zastępowania w tej sprawie, aż do zgłoszenia się ustanowił dla niego kuratora ad actum adwokata Dra. Malawskiego z substytucyą adw Dr Busia

W Tarnowie, dnia 27 lipca 1882

L. 33545. (6471 2—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zygmuntowi Weisshaus, że celem doręczenia mu wydanej w sprawie egzekucyjnej Herscha Immerdauera przeciw niemu o 200 zł. z pn. uchwały z dnia 20go maja 1882 l. 18690 i następnych dla niego kuratorem adw. dra Standa, a tegoż zastępcą adw. dra Landesbergera ustanowiono.

Wzywa się zatem Zygmunta Weissbausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1882.

Zl. 40356. (6544 2—3)

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg werden die Inhaber der angeblich dem Nuchim Reiss abhanden gekommenen von dem lemberg'er Bankhause Goldstern & Löwenherz am 18 Juli 1882 ausgefertigten, auf den Ueberbringer lautenden 13 Stück Kassascheine oder Bons: Nr 11140, 11141, 11142, 11145, 11146, 11 47, 11148, 11149, 11150, 11151, 11152, 11153, 11154, jeder über 1000 fl. ö W. aufgefordert, diese Kassascheine oder Bons binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen so gewiß vorzubringen, als sonst dieselben nach Ablauf dieser Frist für amortisirt würden erklärt werden.

Lemberg, 16 September 1882.

L. 42001. (6545 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Laurze Ludmerer, że przeciw niej został dnia 22 września 1882 do l. 42001 na rzecz Abrahama Bera Ludmerer wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 137 zł. 83 ct z pn Gdy miejsce pobytu Laury Ludmerer nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratora adw. dra Pająka, a tegoż zastępcą adw. dra Małego, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym został.

Wzywa się zatem Laurę Ludmerer, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczała, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów, dnia 23 września 1882.

L 12756. (6437 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäckla, iż przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882, l. 12756 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 zł. w. a. z pn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adw. dra Wurzla z zastępstwem adw. dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L 16221. (6520 1—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa, że w skutek niestawienia się tegoż na terminie dnia 26 kwietnia 1882, wydany został wyrok zaoczny sub. praes. 12 maja 1882 l 10204. który doręczony został u-t nowionemu dla zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa kuratorowi adw. Dr. Hajdukiewiczowi w Krakowie z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego.

Kraków, dnia 14 lipca 1882.

L. 8569. (6521 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadamia Seweryna Augustynowicza z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 14go grudnia 1880 l. 17816 dozwalającej w stanie biernym dóbr Szeptyce zanotowanie egzekucyjnej sekwestracyi tych dóbr na rzecz Abrahama Menkesa ku zaspokojeniu pretensyi 1431 zł. z po. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Ehrlicha, któremu Seweryn Augustynowicz potrzebnych informacyj udzielić lub innego zastępcę w celu obrony swoich praw obrać ma, inaczej przypisze sobie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące.

Sambor, 30 czerwca 1881.

L 4936. (6458 1—3)

Sąd obwodowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomych Franciszka, Józefę i Katarzynę Buczowskich, że gmina wyznania izraelicka Nowego-Sącza, zgłosiła prawa własności do parceli budowl. 301 do wykazu hip 292 Nowego-Sącza, dla Franciszka i Józefy Buczowskich utworzonego, i że w myśl § 9 ust. z 21 lipca 1871 l. 96, Dz. u. p. zarządzono rozprawę na dzień 25 października 1882, o 10 rano, ustanowiwszy im i wierzycielce hipotecznej Katarzynie Buczowskiej adw. Schornsteina kuratorem.

Nowy Sącz, 2 września 1882.

3280. (6463 1—3)

C k Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości. iż w dniu 10 grudnia 1871 zmarł w Felso-Viso na Węgrzech Osiasz Boiczuk przynależny do gminy Uścieryki.

Gdy miejsce pobytu Nastki Boiczuk spadkobierczyni Osiasza Boiczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją niniejszym edyktem by do roku od dnia niżej wyrażonego do przyjęcia spadku się zgłosiła, inaczej bowiem pertraktacya spadku z ustanowionym kuratorem Dmytrem Metnyczuk, przeprowadzoną będzie

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, 15 lipca 1882.

L. 5439. 6436 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem p Lewiego Bildera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Samuel Brenner z Rzeszowa wniósł pozew wekslowy, z prośbą o wydanie nakazu płatniczego względem sumy 200 zł. w. a z pn

Gdy miejsce pobytu pozwanego Lewiego Bildera nie jest znajome; przeto c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, w celu zastępowania pozwanego jak, równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw Dr. Bindera kuratorem jego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 14 września 1882.

L. 3210/Df (6595 1—3)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1882 losowania obligacyj funduszów indemniz. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje począwszy od dnia 26 września b. r. zasystowane przepisywanie obligacyj indemniz. któreby przy przepisani musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemniz.,

we Lwowie, dnia 24 września 1882.

Zl 5799. (6247 3—3)

Vom Wiżnitzer k. k. Bezirksgerichte als Verlassenschafts-Abhandlungs-Instanz werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft der am 29 Juli 1882 in Wiżnitz verstorbenen Schnittwaarenhändlerin Alte Sternhell eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 23 Oktober 1882 um 10 Uhr Vorm zu erscheinen oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderung erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Wiżnitz, 16 August 1882.

L. 4415. (6292 3—3)

C k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla zapozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Judy Thiera, z powodu wniesionego przeciwko temuż, przez Wolfa i Kellm na Druckera pozwu do l 4415/82 o usprawiedliwienie prenotacyi sumy 160 zł. na realności Nr. 446 w Rzeszowie zapronotowanej, ustanawia kuratorem p. adw dra Fechtdegena, zaś substytutem p. adw. dra Reines dla bronienia praw kuranda i wniesienia obrony w dniach 90, któregoż o postanowieniu kuratora przez obwieszczenie to z tem dołożeniem zawiadamia, iż mu wolno jest pełnomocnika innego sądowi wskazać się mającego, dla siebie ustanowić.

Rzeszów, 17 sierpnia 1882.

Doniesienia prywatne.

L 771. (6575 1—3)

Konkurs.

Na posadę Asystenta przy laboratoryum zoologicznem krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posadę tę, z którą połączona jest płaca roczna w kwocie 600 zł. w. a. i mieszkanie, nadaje się na dwa lata, t. j. do dnia 1 września 1884.

Podania, zaopatrzone we właściwe dokumenta, wnieść należy przed dniem 15tym października br. do Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach, poczta Dublany.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych.

W Dublanach d. 25 września 1882.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terrakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Z dniem 1 września rozpoczynają się

w konces. szkole muzycznej

Ludwika Marka

przy ul. Teatralnej l. 10

kursa szkolne nauki

Gry na fortepianie

w trzech oddziałach

I. Oddział, Dla początkowych. Opłata miesięczna 5 złr. w. a.

II. Oddział. Wyższy. Opłata miesięczna 10 złr (za trzy godzin tygodniowo). — Opłata miesięczna 7 złr (za dwie godzin tygodniowo).

III. Oddział. Do wydoskonalenia gry. Opłata miesięczna 12 złr.

Ćwiczenia zbiorowe i produkcye zbiorowe dla wszystkich uczennic i uczni bezpłatnie.

Statut i rozkład nauki dostać można w szkole lub też w księgarni Pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Znani ze zdolności nauczycielki i nauczyciele szkoły, udzielają naukę w domach prywatnych.

Popis doroczny dla wszystkich uczennic i uczni, odbędzie się w czerwcu 1883. (5697 6—6)

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

poleca

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.

we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l. 20. (2981 36—?

Zaproszenie do przedpłaty

na

„Postęp rolniczy"

wychodzący pod red. St. Przyniczyńskiego w **Bytomiu** (Beuthen O/S) rok VI. — „Post. Rol" podaje wszystko to, cokolwiek może interesować światłego rolnika i gospodarza; traktuje rzeczy: **jasno, krótko i ze stanowiska praktycznego pouczająco:** o rolnictwie, leśnictwie, przemyśle, handlu, stosunkach ekonomicznych kraju, pszczelnictwie, rybołowstwie, gospodarstwie kobiecem i domowem. — Redakcya zaprasza uprzejmie do przedpłaty, która wynosi w Galicyi **2 zł.** kwartalnie.

ADRES: Red. **„Postępu Rolniczego" w Bytomiu** (Beuthen O/S) **Prusy.** (6570)



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, Halicka l. 20

poleca swój

Największy wybór wszelkich nożowniczych wyrobów, jako to:

Noży stołowych, kuchennych, różnych rzeźniczych, scyzoryków, brzytew, nożyczek, maszynek do strzyżenia bydła i koni i wszelkie ten zakres obejmujące wyroby z fabryk angielskich, francuskich i pierwszorzędnych niemieckich.

Potrzeby gospodarcze: Rzezaki, piły poprzeczne, tartakowe i inne, pilniki do piłek angielskich.

Wyroby z chińskiego srebra, alpakowe, bukfongowe i britania z pierwszorzędnej fabryki Berndorferskiej w Wiedniu jako to: łyżki, łyżeczki, chochle, czajniki i inne.

Kuchnie naftowe, najlepszych konstrukcyi.

Samowary prawdziwe rossyjskie z Tuły.

Wielki wybór wieńców grobowych robionych z blachy, po 90 ct., zł. 1.20, 1.70, 2.20, 3 zł. i wyżej

Skład kłódek pierwszej świątnickiej spółki — oraz

Skład HERBATY chińskiej z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo., której doskonałość każden prawdziwy amator niezawodnie przyzna.

(6215 4-10)

Realność w Rzeszowie

cała i część innych realności z wolnej ręki są do sprzedania. Zgłoszenia do adwokata **Dra Koppla.** (6501 3 3)



Leczenie Tasiemca (solitera) zapomocą GLOBULES SECRETAN Jedyne lekarstwo niezawodne, nieszkodliwe, łatwe do strawienia, używane z ciągłą skutecznością po szpitalach Paryskich. — Apteka Secretan. Avenue Friedland, 37, w Paryżu. Unikać fałszerstw. We Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane 1 zł. 50 ct.

jabłka i gruszki w najlepszym gatunku . . . . . . 1 zł. 50 ct.

orzechy nowe . . . . . 1 zł. 80 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger

w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych.

(5422 16–27)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny: „Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyżazają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze."

Wny Dr **Karol Braun** von **Fernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu: „Wina lecznicze p Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał."

Wny Dr. **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny: „Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków."

Wny Dr. Drasche profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu: „Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnemi."

Wny Dr. Lorinser jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza: „Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się mozna."

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP. Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882.

Prof. Dr. Edward Korczyński
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego prze Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece „pod Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO,** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś p. Tarczyńskiego. w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Switalskiego, w Bełzie apteka p A. Grossa, w Bolechowie apteka p. K Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Dr. Karol Mikolasch

właściciel aptek[i „pod] Gwiazdą" we LWOWIE

FIRM[...]

---

w wielki wybór **kapeluszy** jesiennych w najnowszym guście i po cenach najumiarkowańszych zaopatrzyły swój MAGAZYN

L. & K. Schweizerówny

we LWOWIE, ul. Fredry 2 i Halicka 54. 1 piętro.

(6359 4—4)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4547 25 -)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. upr[...]